

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowa 1  
 Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-85  
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.620.  
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena 25 gr.  
 egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
 Rekopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
 Ceny ogłoszeń i prenumeraty widoczne na ostatniej stronie.

## Ostry konflikt handlowy czesko-niemiecki

### Niemcy wstrzymują wszelkie wypłaty do Czechosłowacji

Berlin, 17. 3. (Sch) Z powodu konfliktu handlowego, jaki istnieje między Niemcami a Czechosłowacją, rząd niemiecki zamknął dziś wszelkie wypłaty do Czechosłowacji. Zakaz ten obejmuje wszelkie wypłaty zarówno za pobrane towary, jak oprocentowanie, dywidendy, zobowiązania bankowe i zwrot kapitału. Nie wolno przeprowadzać z Czechosłowacją żadnych transakcyj bankowych, nie wolno wypłacać czeków i weksli na korzyść osób,

mieszkających w Czechosłowacji, ani też dokonywać żadnych wypłat wewnętrznych na rachunek eksporterów czechosłowackich. Podróżni, wyjeżdżający do Czechosłowacji nie mogą wziąć ze sobą więcej, jak 50 marek. Zarządzenie zakazuje także przysyłania pieniędzy w listach i przypomina istnienie cenzury listowej. Zakaz ten obowiązuje aż do odwołania.

## Goering szczuje policję przeciw więźniom!

### Nowe niestychane przemówienie hitlerowskiego ministra

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Berlin, 17. 3. (Sch) Na zgromadzeniu oficerów policji pruskiej przemawiał dziś komisarz pruski minister spraw wewnętrznych, osławiony Goering, który z właściwą mu bezczelnością zachęcał policję do bezwzględnej zwalczania już nie tylko „marksistów” lecz także wszelkiego ruchu pacyfistycznego. Po chlebując zebrany, iż w lot zrozumieli intencje szajki hitlerowskiej i podziękowawszy im za dotychczasowe czyny, krwiożerczy minister wskazał na konieczność zwrócenia się także przeciw „zarazie pacyfistycznej”. „Ta dżuma — mówił Goering — demoralizująca naród niemiecki i szkodząca wszelkim porządkom szlachetnego (II) patriotyzmu, musi zniknąć z powierzchni ziemi. Policja powinna pamiętać o dawnych tradycjach pruskich. Zachęcając dalej policję do katowania więźniów politycznych Goering oświadczył: „Policja nie jest po to, aby ochraniała tych 80 do 100 tysięcy zbrodniarzy i zdrajców, którzy znajdują się w więzieniach. Należy skończyć z wszelkim fałszywym humanitaryzmem. Walka o jedność narodową musi być twarda i prowadzona wszelkimi środkami.”

### Chuligańskie uchwały prawników hitlerowskich

(:) Berlin. 17. 3. ŻAT. Dziś odbył się w Lipsku zjazd związku prawników narodowo-socjalistycznych. Zjazd uchwalił następujące rezolucje: a) wszystkie sądy niemieckie winny być natychmiast oczyszczone z sędziów i urzędników obcorasowych; b) natychmiast ma być wstrzymany dostęp do adwokatury dla osób obcorasowych. c) notariuszami mogą być wyłącznie przynależni do narodu niemieckiego d) zgodnie z planem naszego wodza corocznie ma być usunięta ze stanu adwokackiego 1/4 wszystkich obcorasowców, tak, aby po 4 latach w palestrze niemieckiej nie było ani jednego adwokata, nie będącego narodowym Niemcem.

### Posel socjalistyczny zastrzelił policjanta

Berlin, 17. 3. (Sch) Do mieszkania socjaldemokratycznego posła do sejmu badenckiego Nussbauma przybyło wczoraj wieczór kilku policjantów z zamiarem aresztowania go. — Gdy policjanci poczęli się nad nim znęcać, Nussbaum dobył rewolweru i oddał szereg strzałów, od których jeden policjant został zabity, a drugi ciężko raniony. Inni policjanci skoczyli na Nussbauma i skrupowali go a następnie ciężko pobitego odwieźli do więzienia.

### Represje trwają

Berlin, 17. 3. (Sch) W ślad za zarządzeniem Goeringa, jako przewodniczącego Reichstagu, wydał także przewodniczący sejmu pruskiego Kerrl zarządzenie, zabraniające dziennikarzom stronnictw lewicowych wstępu do sejmu pruskiego.

Berlin, 17. 3. (Sch) Komisarz Rzeszy w Hesji rozwiązał wszystkie organizacje socjalno-demokratyczne i komunistyczne. Komisarz Rzeszy w Badenji wydał zakaz noszenia odznak organizacyj socjalistycznych i komunistycznych. Komisarz minister skarbu w Badenji Koehler skreślił pobory emerytalne dawnego prezydenta Badenji Geissa (socjaldemokraty), ministra Remmelega (socjaldemokraty) i dawnego ministra dra Trunk (centrowca).

Berlin, 17. 3. (Sch) Rząd komisaryczny w Dessau zakazał w prowincji Anhalt organizację republikańską Reichsbanner zarządził konfiskatę majątku tej organizacji.

### Zamach bombowy na Bank

(:) Berlin. 17. 3. PAT. We czwartek wieczorem nieznan sprawcy dokonali zamachu bombowego na bank związkowy w miasteczku wschodnio-pruskiem Lec. Wybuch spowodował

## Wyjazd do Warszawy na imieniny Marsz. Piłsudskiego

(!) Tow. Wagon Lits Cook, ul. Sławkowska 12, komunikuje:

1) Pociągi do Warszawy dla uczestników uroczystości odejdą dziś w sobotę, o godz. 23.10 i 23.45 z dworca zachodniego w Krakowie.

Uprasza się uczestników wycieczki, aby przybyli na dworzec już o godz. 22.50 celem umożliwienia organizatorom wycieczki należytego rozmieszczenia w pociągach. Zwraca się uwagę, że dla każdego uczestnika zarezerwowane jest miejsce siedzące. Leży więc w interesie wyjeżdżających, aby stosowali się bezwzględnie do wskazówek organizatorów wycieczki i kierowników pociągów.

2) Powrót z Warszawy możliwy jest jedynie nadzwyczajnymi pociągami, które odejdą z Warszawy w niedzielę i poniedziałek około północy.

olbrzymie spustoszenie wewnątrz budynku. Żelazna brama została wyrwana z zawiasów i rzucona na rynek. Policja, oddziały szturmowe i Reichsweltra przybyły na miejsce wypadku. Wśród ludności zamach wywołał panikę.

### Hindenburg zostanie prezydentem Prus?

Berlin, 17. 3. PAT. „Deutsche Allg. Ztg” donosi, że w kołach parlamentarnych rozważany jest projekt unji personalnej między Rzeszą a Prusami, opartej na utworzeniu odrębnego stanowiska prezydenta państwa pruskiego, które ma być powierzone prezydentowi Rzeszy Hindenburgowi.

### Komisaryczny gabinet w Bawarii

(:) Berlin. 17. 3. PAT. Premier gabinetu bawarskiego Held zgłosił dyminie. Na miejsce dotychczasowego gabinetu parlamentarnego gen. v. Epp powołał komisarzy Rzeszy, którym przekazane zostały agendy poszczególnych resortów ministerialnych.

### Rozruchy komunistyczne w Bazylei

(:) Bazylea. 17. 3. PAT. W Bazylei doszło do większych rozruchów komunistycznych. Policja aresztowała 120 uczestników manifestacji, skierowanej głównie przeciwko policji.

### 50 zabitych w katastrofie kolejowej w Mandzurji

(:) Mukden. 17. 3. PAT. Dziś, po północy pociąg towarowy najechał między stacjami Czeng Czia Tun i Su Ping Kai na pociąg pasażerski 50 pasażerów poniosło śmierć, a zgora 70 jest rannych.

# Wizja lokalna w Brzuchowicach

Telefonem od naszego specjalnego wysłannika

Lwów, 17. 3. (G) Miasto żyje dziś pod wrażeniem pobytu sądu krakowskiego we Lwowie. Zainteresowanie procesem Gorgonowej doszło do punktu kulminacyjnego.

O godz. 11 przedpołudniem wyjeżdżamy do Hołaska. Większość pasażerów pociągu lokalnego składa się z ciekawych widzów, którzy chcą się dostać na wizję lokalną w Brzuchowicach. Willa Zaremby w Brzuchowicach jest odległa od przystanku kolejowego Hołasko zaledwie o sto metrów. U wejścia do willi czeka nas pierwsza niespodzianka. Posterunkowi policji nie chcą wpuścić przybyłych dziennikarzy, pomimo, iż zaopatrzeni są w zezwolenie sądu lwowskiego. Po długich pertraktacjach udaje się nam wreszcie dostać do środka. Czeka nas tu druga niespodzianka, w postaci słynnego psa Luksa. Luks, z początku srogi i groźny, powoli oswaja się na widok kielbasy, podanej mu przez jednego z dziennikarzy. Za chwilę groźny Luks staje się b-rankiem.

Nadjeżdżają coraz-to liczniej taksówki, przywożące ciekawych. O godz. 12-tej następuje zamknięcie szosy w promieniu 100 metrów. Liczne oddziały policyjne utrzymują porządek wśród rzesz widzów. Pierwszy na miejsce wizji przyjeżdża architekt Zaremba w towarzystwie syna oraz malarza Bieleckiego i p. Kisielewicza. Za chwilę motocykl policyjny przywozi jednego z głównych świadków oskarżenia Beckerówną, uzbrojoną w dwie szklanki, które mają wieczorem ulec zagładzie.

## Gorgonowa

O godz. 2.15 rozlega się sygnał trąbki i ukazuje się zielona karetka więzienna. Karetka zajeżdża przed willę, następnie poza ogrodzenie willi. Wysiada z niej Gorgonowa. Znać po niej przejścia dni ostatnich, jest bardzo blada. Podchodzi do niej operator filmowy. Gorgonowa odzywa się słabym głosem: Boże, Boże, kiedy nareszcie skończą się te męczarnie. W towarzystwie dwu posterunkowych kieruje się do środka i zajmuje miejsce w swoim pokoju.

W krótkich odstępach czasu zjeżdżają członkowie trybunału, prokurator, obrońcy oraz sędziowie przysięgli. Teraz ma się zacząć wizja lokalna. Dodać się godzi, że w pierwszym rzędzie wchodzi do willi liczne piękne panie oraz znajome panów z policji lwowskiej, a dziennikarze muszą czekać na polu.

## Piwnica

Członkowie trybunału po przybyciu schodzą przede wszystkim do piwnicy, ażeby zapoznać się z warunkami terenowymi. Po piwnicy oprowadza ich aspirant Respond, którego czeka tu przykra niespodzianka. Podłoga piwnicy zalana jest wodą zaskórzną. P. Respond star się wykazać, że woda ta napłynęła przez okno z topniejącego śniegu. Dość dziwnie wyglądają te słowa, gdy widzimy pod oknem suchy pas ziemi około pół metra szerokości. Opowiadania o wypranej chusteczce nabierają dziwnego kolorytu.

Tymczasem wezwani na wizję zebrali się w jadalni. Przewodniczący wprowadza członków trybunału i sędziów przysięgłych, zaznając ich z poszczególnymi ubikacjami. Zaremba z synem starają się odtworzyć stan dnia krytycznego a więc poza meblami, które srowadzono, jak fortepianem, stołem i krzesłami, wskazują miejsce, gdzie znajdował się łóżko, których obecnie w willi niema.

W hallu stoi duża choinka, którą specjalnie na ten cel srowadzono.

Po wstępnych objaśnieniach przewodniczący poleca wezwać świadków przodownika Nuckowskiego, wachmistrza Trełę i wywiadowcę Lorcha, którzy demonstrują, w jaki

sposób prowadziły ślady po śniegu. Demonstracja trwała dłuższy czas, poczem wszyscy schodzą do basenu, gdzie Nuckowski wskazuje miejsce, w którym znaleziono dżagan oraz gdzie znajdowała się świeca. Po zbadaniu basenu członkowie trybunału wracają do willi.

## Badania prof. Olbrychta w pokoju Lusi

Tutaj tymczasem zagospodarował się prof. Olbrycht. Uczony krakowski zamknął się w pokoju denatki i przy świetle latarki przegląda dokładnie ścianę, obok której było łóżko denatki. „Czegoż pan szuka panie profesorze, czy jest coś ciekawego?“ „Owszem, jest bardzo dużo materiału“. „Czy sądzi pan, że z tego coś będzie?“ „Mam wrażenie, że będzie jeszcze ciał masa wniosków, które będzie można z tego wyciągnąć“. Prof. Olbrycht ołówkiem znaczy na ścianie miejsca, które wskazują nam jeszcze jakby świeże krople krwi. Kropli tych znajduje dziewięć w okolicy, gdzie znajdowała się głowa denatki. Po zebraniu tych śladów prof. Olbrycht kieruje się w stronę piwnicy.

## Skąd ta woda?

Tutaj tymczasem członkowie trybunału prze prowadzają z przysięgłymi wizję lokalną. Partjami udają się do niskiej ubikacji, gdzie znajduje się piec kaloryferowy, obok którego znaleziono chusteczkę Gorgonowej. Członkowie trybunału i sędziowie przysięgli oglądają z zainteresowaniem kałużę wody, która znajduje się obok pieca centralnego ogrzewania. Świadek aspirant Respond dziwnie zmieszany

## Białe zęby: Chlorodont

ny stara się teraz tłumaczyć tę kwestję jakimś zamachem stanu. Mówi, iż ktoś tu musiał nalać specjalnie tę wodę. — Byłem tutaj nawet przed dwoma dniami — mówi asp. Respond — i badałem tę piwnicę, gdyż słyszałem, iż coś ma się tutaj stać.

## Biegli przy pracy

Po wyjściu trybunału z piwnicy zabierają się biegli do pracy. Prof. Olbrycht wraz z prof. Jankowskim przy świetle lampki elektrycznej przeglądają dokładnie drzwi do piwnicy. Poszukiwania ich nie pozostały bez rezultatu. W bliskiej odległości od klamki znajdują małe czerwone plamki. Uśmiech zadowolenia zjawia się na obliczach naszych znawców. Dr. Jankowski uzbraja się we wielkie dłuto, prof. Olbrycht bierze do ręki młotek, i po krótkim czasie mała część drzwi wchodowych znajduje się w teczce prof. Olbrychta.

Tymczasem na polu dzieją się rzeczy przypominające paradę wojskową. Wzdłuż ścieżek w ogrodzie ustawili się szpaler posterunkowych, a za nimi ciśnie się liczna publiczność, która w międzyczasie naskutek niedbalstwa policji dostała się do willi.

## 9 sekund trwa droga od jednej werandy do drugiej

Członkowie trybunału będą obecnie przeprowadzali badanie dla ustalenia, jaki okres czasu jest potrzebny dla przebycia dystansu z dużej werandy do werandki Gorgonowej. Rolę manekina odgrywa posterunkowy P. P. 755, który niezbyt sprawnie wywiązuje się ze swego zadania. Po przebiegnięciu kilku kroków myli trasę, tak iż cały eksperyment spalił na panewce. Jako następny idzie jeden z dziennikarzy warszawskich, który odbywa wprawdzie całą drogę bez przeszkód, ale sąd orzeka, iż jest on za ciężki, jak na Gorgonową. Sytuację

Przy słabem trawieniu małokrwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach, reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa“ tak ważną obecnie działalność kiszki!

ratuje pani Maria Pidżarko, żona prof. gimnazjalnego, która zgłosiła się na ochotnika i wdziałym krokiem przemierza trasę w ciągu 9.2 sekund. Po tej próbie czasu trybunał wraca do środka willi.

## Wejście przez zamknięte drzwi — wykluczone

Obecnie przystępuje się do badania drzwi, które prowadzą z hallu na werandę, a w których Staś miał ujrzeć ową tajemniczą postać. Aspirant Respond stara się wykazać, iż wejście przez drzwi Gorgonowej w chwili, gdy były zamknięte, jest wykluczone. Mocnym ruchem potrząsa zamkniętymi drzwiami, a brzęk wybitych szyb podkreśla jego argumenty. Przewodniczący zwraca się do oskarżonej, która jest obecna przy tym eksperymencie: I cóż pani powie? Oskarżona: Ja tedy nie wychodziłam, ja tego nawet nie twierdziłam, ja tu nie mam nic do pokazania.

## „Niech się pani przyzna“...

Po tem powiedzeniu oskarżonej dochodzi do niebywałego incydentu. Sędzia przysięgły p. Palczewski, który poprzednio miał już zatarg z obrońcą Akerem, obecnie odzywa się do oskarżonej: Niech się pani przyzna, bo potem będzie zapóźno.

Mec. Ettinger zastrzega się stanowczo przeciwko takiemu odezwaniu się.

## Przesłuchanie i zaprzysiężenie sędziego śledczego Kulczyckiego

W dalszym ciągu sędziowie badają przejście z pokoju Lusi do hallu, oraz szyby na werandzie Gorgonowej. W czasie badania drzwi na werandce następuje przesłuchanie sędziego śledczego Kulczyckiego. Sędzia Kulczycki wyjaśnia, w jaki sposób zebrano odciski daktyloskopijne na drobnych odłamkach szyb, co zdaniem obrońców jest niemożliwe. Na pytanie obrońcy Ettingera, w jakim charakterze sędzia Kulczycki jest przesłuchiwany, przewodniczący odpowiada: W charakterze informacyjnym.

Mec. Ettinger: Procedura nie zna przesłuchania sędziego w formie informacyjnej, ale tylko jako świadka. Wszyscy udają się do pokoju jadalnego. Członkowie trybunału ubierają togę, a następnie zaprzysięgają sędziego śledczego Kulczyckiego.

## Jeszcze jeden eksperyment

Potem zostaje wykonany jeszcze jeden eksperyment: posterunkowy policji biegnie z dużej werandy do basenu i do piwnicy, zatrzymując się w każdym miejscu chwilę, a następnie na werandkę. Doświadczenie to wykonuje w 32 i pół sek.

Zkolei badane są przyległe zabudowania, przyczem w czasie oględzin domku Kamińskiego okazuje się, iż jest rzeczą wykluczoną, aby Kamiński mógł siedząc w domu słyszeć szelest klucza, który Gorgonowa miała zdejmować z gwoździ furtki koło bramy.

Następuje wizyta u Luksa, który z początku srogi i groźny podobnie jak wobec dziennikarzy, zmienia się w zupełność po poczęstowaniu go kielbasą.

Dalszy ciąg sprawozdania na str. 15-ej.

## Konferencja ministra Becka z MacDonaldem

(:) Genewa, 17. 3. PAT. Minister Beck, który mu towarzyszył stały delegat Polski przy Lidze Narodów Raczyński, odbył dłuższą konferencję z MacDonaldem. Następnie min. Beck przyjął jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Jewticza.

Ze względów technicznych dzisiejszy artykuł wstępny zamieszczamy na str. 3-ciej.

# Erec Izrael w roku 1964

(1) 20 Tamuz 1964. Cwierć milionowe miasto Tel Awiw z trudem może pomieścić natłok dziesiątek tysięcy gości.

Na olbrzymim „Placu Weizmana“, w pośrodku którego wznosi się 70 m. wysoka kolumna Teodora Herzla, ustawiała się młodzież szkoleń całego kraju w kształcie promieni gwiazdy rozcho-żących się od kolumny Herzla na wszystkie strony.

W łozach amfiteatru zasiada Rząd Dominium Palestyny i delegacje Rządu niemal wszystkich państw. Uderza strojem obecność delegacji sąsiednich państw arabskich. Wokoło Placu — delegacje „Związku wsi palestyńskich“ i „Związku miast palestyńskich“. Za nimi wokoło nieprzejrzany las głów....

Wśród zapierającej dech ciszy — chór tysiąca osób intonuje nowy hymn: „Spełnia się nasza nadzieja“.

Prezydent Rządu Dominjalnego, Zew T:umpel-dor — staje przed mikrofonem i w te mniej więcej odzywa się słowa:

„W dniu 60-lecia rocznicy zgonu naszego niezapomnianego Wodza Theodora Herzla zebra-liśmy się tu, by świętem Wolności uczcić Jego pamięć. Pokój wszystkim ludom! Pokój i pozdrowienie wszystkim ludziom dobrej woli w dniu Święta naszego! Pozdrowienie bratniemu narodowi arabskiemu, z którym pojednani żyjemy na ziemi Ojców naszych! Od granic Iraku, Syrii i Egiptu sięga dziś zjednoczona Erec Izrael. Miljon i dwieście tysięcy Żydów, milion i pięćset tysięcy Arabów zgodnie współpracuje na tej ziemi, do której uznał nasze prawo świat cały, a z nim także naród arabski, widząc błogosławieństwo naszej pracy. Pracą zaledwie dwóch pokoleń odbudowany został ten kraj. Naród handlu przemieniliśmy na tej ziemi w naród zdrowy gospodarczo. Blisko 30 procent narodu żyje w Erec Izrael na roli, 35 procent w przemyśle. Nowoczesna technika podniosła pojemność tego małego kraju do rozmiarów nieprzewidzianych przed 30 laty przez teo-ryków. Rozrost dobrobytu umożliwił wojną imigracyjną. W ubiegłym miesiącu 6 okrętów Lloyd'a Żydowskiego, noszących nazwy „Teodor Herzl“, „Juda Makkabi“, „Bar Kochba“, „Chaim Weizman“, „Zabotyński“ i „Bialik“ przywiozło do kraju z górą 5.000 emigrantów żydowskich.

Wracają oni do Ojczyzny już nie z lęku przed uciskiem, ale z pragnienia wolności i pracy w odrodzonej Ojczyźnie.

Sieć wspaniałych dróg przerywa zachodnią i wschodnią część kraju. Poprzednie pokolenie nie śmiało nigdy marzyć o tem, że upodobnimy się kiedyś pod względem doskonałości komunikacyjnej do również małej Szwajcarii, której wzory wolności nam przyświecają. Kraj stał się centrum turystycznym dla całej Europy, a uzdrowiska jego przyciągają dziesiątki tysięcy Europejczyków. Siły wodne Morza Martwego, które ongi uważane było, za przekleństwo kraju, stały się jego błogosławieństwem. Eksport produktów krajowych podniósł się w ostatnich 30 latach 10-krotnie, a import jedynie 4-krotnie. Nie dozłiśmy jeszcze do wyrównania naszego bilansu handlowego, ale w porównaniu z 30 laty wstecz posunęliśmy się o imponujący krok naprzód.

Żydostwo w krajach rozprószenia patrzy dumnie na nas, albowiem z blasku naszej wolności płynie szacunek świata cywilizowanego dla całego narodu. Staliśmy się w świadomości narodów moralnie równouprawnionym członkiem rodziny ludzkiej. Choć jeszcze ciągle walczyć musimy w krajach rozprószenia o pełne równouprawnienie polityczne, to jednak antysemityzm stracił swe dawne ostrze pogardy i nienawiści.

Jerozolima stała się miastem wiecznego pokoju i pojednania wyznań...

Z uczelni naszych — w Jerozolimie, noszącej dumną nazwę „Jabne“, z Techniki naszej w Hajcie i w Ammanie — płynie dobrodziejstwo wiedzy i nauki na cały kraj i na całą ludność.

Zeszlóroczny Kongres Pokoju, który odbył się w Jerozolimie stał się świętem uznania Narodów dla nas i jak gdyby symbolem misji Erec Izraeli.

Ziszcza się przepowiednia: „Z Jerozolimy wyjdzie światło!“

Kiedy przed czterdziestu i kilku laty Organizacja sjonistyczna założyła Fundusz Podwalin — Keren Hajesod, który stać się miał instrumentem odbudowy tego kraju, naród był twardy. Nie wierzył. Powolnym strumieniem płynęły ofiary albowiem nie wierzono w wyniki tej pracy. Ale w miarę rozrostu naszej siły, w miarę zdobywania coraz dalszych pozycji, rosła ofiarności narodu.

Gdy dziś patrzę wstecz widzę, że rok 1933 był jakby okresem przelomowym w duszy Żydostwa gołusowego. Przełamały się lody. Niezwykle cierpienia duszy żydowskiej, udręka upokorzeń — stały się jak gdyby bodźcem, który pchnął naród żydowski do zbiorowego czynu. Co było w narodzie odporne, zachwiało się w swoim powątpiewaniu, co było ślepe, przejrzało i Naród zaczął w całości rozumieć że sjonizm wskazał mu właściwą drogę z labiryntu cierpień...

I oto we wszystkich krajach, we wszystkich

## Godny polecenia

zespół środków lekarsko-kosmetycznych do pielęgnowania tłustej cery: proszek marmurowy „Miraculum“ i odłuszczający puder higieniczny Dra Lustra Broszurka o pielęgnowaniu tłustej cery załączona do każdego preparatu.

miastach i ośrodkach rozprószenia naszego rosła zaczęła lawinowo fala ofiarodawców na Keren Hajesod. Zgłaszali się ochotnie i radośnie, sami, bez nacisku bo zaczęli rozumieć głos dziejów...

I fala ta trwa po dzień dzisiejszy...

Dzięki oto tej zbiorowej ofiarności, manifestującej się tak twórczo w Keren Hajesod, w jego ustawicznej i ciągłej zwyczajnie dochodów — dzięki tej ofiarności całego narodu, bogatych i biednych, Żydów i Żydówek zdołaliśmy zbudować ten gmach wolności dla obecnych i przyszłych pokoleń dla szczęścia narodu żydowskiego, dla dobra całej ludności palestyńskiej — jako widome świadectwo naszej tężyzny i hartu, jako potwierdzenie, że jesteśmy — am kszej ojrew...

Jeszcze dzieło nie jest dokonane... ale kroczymy naprzód. Niech żyje Narod żydowski! Niech żyje woja Erec, Izrael!“

Ze stu tysięcy głosów i serc młodzieży żydowskiej — rozbrzmiała pieśń: „am Izrael chaj“... i płynęła przez góry Judei, ku górze Karmel i hen za Jordan ku górcom Moab...

A echo pieśni drgało w sercach 22 milionów Żydów... na całej kuli ziemskiej...

## Projekt ustawy o pełnomocnictwach przyjęty przez komisję prawniczą Sejmu

(:) Warszawa. 17. 3. PAT. Komisja prawnicza Sejmu pod przewodnictwem wicemarszałka Cara obradowała nad projektem rządowym ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Na posiedzeniu byli obecni przedstawiciele rządu w osobach podsekretarza stanu w Prezydium Rady ministrów Lechnickiego i szefa biura prawnego Paczowskiego. **Posłowie klubów opozycyjnych nie brali udziału w obradach komisji.** Referent poseł Paschalski (BB) po dzielając motyw: zawarte w uzasadnieniu projektu o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzeczypospolitej prosił o przyjęcie projektu bez zmian. **Projekt przyjęto w obu czytaniach.**

### Sprawa obniżki komornego

Po przyjęciu ustawy o pełnomocnictwach komisja zajęła się sprawą obniżenia komornego. **Obniżki komornego bronił również poseł Sommerstein. Poprawki odrzucono, natomiast przyjęto projekt ustawy rządowej, przedłużającej termin moratorium dla bezrobotnych.**

Poseł Sommerstein poruszył sprawę lokali większych, zwracając uwagę, że większa część właścicieli lokali większych trzyma się tych mieszkań tylko z tego powodu, że nie można dostać mieszkań mniejszych i domagał się, **ażby i w stosunku do nich zastosowano jakieś ulgi.**

## Krwawe rozruchy bezrobotnych w Pabjanicach

Warszawa, 17. 3. (Sin) Dziś w Pabjanicach doszło do demonstracji bezrobotnych. Tłum zaatakował policję, wobec czego policja dała jedną salwę w powietrze, drugą w tłum. Trzej robotnicy zostali zabici, kilkunastu rannych. W okręgach łódzkiego przemysłu włókienni-

czego zarządzono pogotowie.

Zajścia w Pabjanicach spowodowane zostały tem, że starosta nie zezwolił na wiec, wobec czego tłum samorzutnie zorganizował demonstrację, w czasie której zetknął się z policją.

## Zamach bezrobotnego na naczelnika sądu w Skolem

(:) Skole. 17. 3. (T) Dziś, o godzinie 8-30 dokonano zamachu morderczego na naczelnika sądu grodzkiego, dra Roboka w Skolem. Zamachu dokonał 60-letni bezrobotny Józef Rypak, strzelając na korytarzu sądowym dwukrotnie do sędziego.

Powodem zamachu była zemsta. Rypak bowiem przed dwoma laty przegrał proces w Drohobyczu, gdzie naczelnikiem sądu pracy był właśnie wtedy dr. Robok.

Wskutek przegranej sprawy Rypak stracił pracę. Przybył on specjalnie do Skolego, ażeby dokonać zamachu, na szczęście obie kule chybiły. Strzelając, wypowiedział zamachowiec słowa: „Ja na żebry, ty do ziemi!“.

Więść o zamachu wywołała olbrzymią sensację w mieście. Tłum chciał złinczować zamachowca, ale przeszkodził temu silny oddział policji. Prawdopodobnie sprawcę sędzić będzie sąd doraźny.

Kino „ATLANTIC“ Stradom 15. Dziś premiera! Najwspanialsze arcydzieło filmowe według słynnej powieści  
LWA TOLSTOJA

## ZMARTWYCHWSTANIE

W sobotę o g. 3 popoł. w niedzielę o g. 11.30 przedpoł.  
PCRANKI Ceny miejsc  
FILMU RAJ PODLOTÓW od 49 do 80 gr

W roli porucznika huzarów carskich **JOHN BOLES**  
W roli Katy Masłowej **LUPE VELEZ**  
Oryginalne chóry cygańskie.  
Na godzinę 5 ceny jednolite 49 i 99 gr

# Co zawiera projekt rozbrojeniowy MacDonalda

(!) Genewa, 17. 3. (K). Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu komisji głównej konferencji rozbrojeniowej premier MacDonalld przedłożył nowy angielski projekt konwencji rozbrojeniowej. Składa się on z 4 rozdziałów i 96 artykułów. — Pierwsza część dotyczy kwestji bezpieczeństwa, dalsze zawierają postanowienia rozbrojeniowe.

### KWESTJA BEZPIECZEŃSTWA

opiera się na pakcie Brianda-Kelloga. Projekt postanawia, że wojna i naruszenie tego paktu uważane są za kwestje dotyczące wszystkich państw i oznaczają złamanie zobowiązań wobec wszystkich państw. Wrazie naruszenia, lub groźby naruszenia paktu Kelloga, na żądanie 5 państw, w tem przynajmniej jednego mocarstwa, zwoła Liga Narodów specjalną konferencję. Uchwały tej konferencji wymagają zgody wszystkich mocarstw oraz większości innych państw. Zadaniem jej jest rozważyć odpowiednie kroki i ustalić, która strona sprowokowała konflikt.

### W DZIEDZINIE ROZBROJENIA

projekt konwencji przewiduje ujednostajnienie typu armij kontynentu europejskiego na zasadzie systemu milicyjnego z 8-miesięczną służbą wojskową. Przedłużenie okresu służby wojskowej aż do 12 miesięcy zezwolone zostanie w wypadkach wyjątkowych. Standaryzacja organizacyj wojskowych poza Europą nie jest przewidziana. Plan ustala

### WYSOKOŚĆ SIŁ ZBROJNYCH

dla ważniejszych państw europejskich następująco: Francja 400 tysięcy żołnierzy, POLSKA 200 TYSIĘCY, Niemcy 200 tysięcy, Włochy 250 tysięcy, Rosja sowiecka 500 tysięcy, Rumunja 150 tysięcy, Czechosłowacja i Jugostawja po 100 tysięcy, Belgja 75 tysięcy, Bułgarja i Węgry po 60 tysięcy.

Najwyższy dopuszczalny kaliber armat ruchomych wynosić ma 105 milimetrów. Państwa, które posiadają armaty większego kalibru, mogą narazie zatrzymać tylko te działa, które nie przekraczają 155 milimetrów. Nowe zamówienia muszą być utrzymane w granicy nie przekraczającej 105 milimetrów. — Dla czołgów i wozów pancernych ustalona zostaje granica maksymalna 16 ton. Projekt przewiduje

### ZNISZCZENIE MATERJAŁU WOJENNEGO

przekraczającego ustalone granice w etapach i to jednej trzeciej w przeciągu roku, a dalsze dwie trzecie w przeciągu 3 lat, począwszy od czasu wejścia w życie naszej konwencji.

### W DZIEDZINIE ZBROJEŃ MORSKICH

projekt konwencji opiera się w zasadzie na układach morskich, zawartych w Waszyngtonie i Londynie, przewidując rozszerzenie układu londyńskiego także na Francję i Włochy. Siły morskie innych państw mają pozostać niezmienione. Ostateczne uregulowanie kwestji zbrojeń morskich ma być dokonane na nowej konferencji morskiej, jaka ma się odbyć w r. 1935. Co się tyczy

### NIEMIEC,

ko sytuacja obecna ma być pozostawiona aż do r. 1936, przyczem Niemcy musiałyby się zobowiązać do niebudowania nowych pancerników linjowych. Postanowienia traktatu wersalskiego w sprawie rozbrojenia jakościowego mają być zniesione. — Ma być ustanowiona komisja stała dla opracowania nowych ograniczeń zbrojeń morskich dla konferencji w r. 1935.

W dziedzinie zbrojeń powietrznych bombardowanie z powietrza zostaje zakazane. Wyjątek stanowią jedynie odległe obszary, gdzie dozwolone zostaje bombardowanie z powietrza podczas akcji policyjnej.

### OGRANICZENIE CYFROWE SAMOLOTÓW WOJSKOWYCH

ma nastąpić dopiero w przyszłości. Po upływie 5

lat przyznanych będzie: Francji, Anglii, Stanom Zjednoczonym, Rosji sowieckiej, Włochom i Japonji po 500 samolotów wojskowych, Polsce, Czechosłowacji, Jugostawji po 200, Rumunji i Belgji po 150 samolotów. Dla państw rozbrojonych na podstawie traktatów pokojowych w ciągu pierwszego okresu pięcioletniego obowiązuje dotychczasowy status quo. Żaden samolot wojskowy ani wodnopłatowiec nie może przekraczać netto 3 tonny. Sterowce nie mogą być budowane w ciągu trwania konwencji. Państwa posiadające sterowce

mogą je zatrzymać podczas pierwszego okresu pięcioletniego, jednakże nie mogą budować nowych. Część nadwyżki samolotów, przekraczająca granice ustalone w konwencji ma być zniszczona do dnia 30 lipca 1936, reszta zaś przed upływem okresu trwania konwencji. Projekt konwencji przewiduje dalej pewną reglamentację lotnictwa cywilnego. Po upływie wszystkich etapów rozbrojenia przewidywane jest w przyszłości zupełne zniesienie lotnictwa wojskowego jednak pod warunkiem skutecznej kontroli międzynarodowej. Dotyczące tej sprawy postanowienia mają być opracowane przez stałą komisję rozbrojeniową. W dalszym ciągu projekt przewiduje.

### ZUPEŁNY ZAKAZ WOJNY CHEMICZNEJ I BAKTERJOLOGICZNEJ,

oraz utworzenie stałej komisji rozbrojeniowej.

Konwencja ma być zawarta na 5 lat, a przed upływem tego okresu ma być zwołana nowa konferencja rozbrojeniowa, celem opracowania nowej konwencji. Przyszła konwencja ma zastąpić obecne postanowienia rozbrojeniowe traktatów pokojowych, na mocy których państwa zwyciężone zostały rozbrojone.

Obrady nad angielskim projektem konwencji podjęte zostaną w przyszłą czwartek.

## Opinia francuska przeciw projektowi

Paryż, 17. 3. PAT. Prasa poranna przyjmuje dość chłodno projekt MacDonalda i komentując go obszernie niemal jednomyślnie zgadza się, że warunki stawiane Francji są nie do przyjęcia. „Echo de Paris“ pisze, że projekt angielski zmienia układ sił w Europie i przygotowuje zmianę jej karty politycznej. Głównym rezultatem projektu byłoby jednostronne rozbrojenie Francji. Gdyby nawet rozwiązano dla przeciwwagi Reichswehrę, tem niemniej cała wyższość francuskiego materiału wojennego straciłaby na znaczeniu wobec napastnika, rozporządzającego doskonale zorganizowanym aparatem przemysłowym, który potrafiłby wykorzystać czas dla odpowiednich przygotowań. Z drugiej strony należy wskazać chociażby na armję sowiecką, której stan liczebny przerasta wszystkie inne w Europie. Projekt, który ogranicza zbrojenia państw nie przewiduje dla nich żadnej pomocy na wypadek agresji. „Ere Nouvelle“ stwierdza, że MacDonalld zbyt wiele wymaga od Francji, nie dając jej wzamian prawie nic. „Le Journal“ zaznacza, że plan MacDonalda

posiada punkty, co do których możnaby nawiązać dyskusję, jednak przeważna jego część musiałaby być poddana gruntownej rewizji. „La Republique“ jest zdania, że plan MacDonalda miałby rzeczywiście rację bytu, gdyby istniała poważna i skuteczna kontrola, czuwająca jednocześnie nad zbrojeniami Niemiec oraz innych państw, Cała kwestja sprowadzałaby się wobec tego do pytania, czy MacDonalldowi udało się zorganizować taką kontrolę, której poddałyby się wszystkie państwa.

### Także w Anglii — sceptycyzm

Londyn, 17. 3. PAT. Prasa angielska naogół nie zdradza szczerego entuzjazmu dla posunięcia MacDonalda w Genewie. Mowa jego oceniana jest co prawda jako energiczny krok, zmierzający do uratowania konferencji, prasa angielska zdaje sobie jednak sprawę z tego, że plan konwencji angielskiej nie może zadowolić ani Francji, ani Niemiec, ani Włoch i że przeto wprowadzenie konwencji w życie napotka na poważne trudności.

## Eksplzja na parowcu norweskim spowodowała śmierć 15 osób

(:) Colombo. 17. 3. PAT. W odległości 300 mil od Colombo nastąpił wybuch na parowcu norweskim „Hinnoy“. Przy wybuchu 15 osób poniosło śmierć, a z pośród 13 pozostałych przy życiu 5 osób jest ciężko rannych. Rozbitko-

wie, szukający schronienia w szalupach uratowani zostali przez parowiec japoński „Naplesmaru“, który oczekiwany jest w Colombo dziś wieczorem.

## Do wszystkich Komitetów Lokalnych Organizacji Sjoniskiej i frakcji sjonistycznych!

Biuro Palestyńskie w Krakowie zwraca uwagę wszystkich komitetów lokalnych, że rejestracji kandydatów na wyjazd do Palestyny dokonywa wyłącznie Sekretariat Biura w Krakowie bądź osobiście bądź drogą pisemną. W chwili obecnej nie jest wskazanem zgłaszać kandydatów a to z powodu wyczerpania całego kontyngentu certyfikatów. Zarazem ostrzega się z całym naciskiem przed lekomyślnym potwierdzaniem przez Komitety lokalne kwestjonariuszy osób wnoszących podania do Biura Palestyńskiego. Za prawdziwość zapodań petentów odpowiadają Komitety lokalne udzielające potwierdzenia.

Wrazie jeśli dana osoba nie jest członkiem żadnej z organizacyj sjonistycznych należy na kwestjonariuszu poczynić adnotację i potwier-

dzić tylko szczegóły co do których Komitetowi wiadomem jest, iż odpowiadają prawdziwie.

—o—

(:) S K! S. R. „KFIREFJ EMUNAH“. Dziś, w sobotę, o godz. 4.15 AC, potem buda.

— KATOWICE! Dzisiaj odbędzie się w sali żyd. gminy wyznaniowej w Katowicach ul. Mickiewicza o godz. 20'30 Akademia „Tel Chaj“. Poza programem artystycznym w wykonaniu tutejszego kibucu chalucoowego wygłosi tow. dr. Terlo z Krakowa odczyt na temat: „Kto buduje Palestynę?“.

(:) WIELICZKA. „Brith Trumpeldor“: Dziś, o godzinie 2.30 pop. raport organizacyjny. Wieczór, o godzinie 8 Uroczysta akademja żałobna ku czci J. Trumpeldora. Przemawiają: tow. dr. Damm, dr. Kraus, S. Laufer i M. Rubin z Tarnowa.

— (:) OŚWIECIM. Staraniem Unij Sjonistów Rewizjonistów i Z. H. Z. im. Józefa Trumpeldora w święcieniu, przyjeżdża do naszego miasta przywódca sjonistów rewizjonistów w Palestynie dr. Wolfgang von Weisl, który wygłosi w niedzielę w sali hotelu „Herz“ referat nt. „Hitler—Stalka i problem żydowski“.

# Wędrowka po dalekich osiedlach żydowskich

## Prelekcja dra Aleksandra Goldsteina

AMBASADOR PALESTYNY.

(—) Tow. dr. A. Goldstein jest pierwszym wysłannikiem palestyńskim, który w ciągu 18 miesięcy przebywał w krajach dalekiego Wschodu i zwiedził tamtejsze, prawie już zapomniane gminy żydowskie. Żydom tamtejszym przywiózł pozdrowienie z odradzającej się Palestyny a w zetknięciu się z Żydami europejskimi przywozi wieść o dalekich, nieznanym skupieniach żydowskich, które mimo tysiącletniej rozłąki, mimo różnicy otoczenia, pozostały wierne ideałom, jakie ongiś, w okresie istnienia samodzielnego państwa żydowskiego były wspólne wszystkim Żydom. Mówca przyznaje, że różnice pojęć i mentalności są tak głębokie, iż trudno Żydowi europejskiemu nawiązać kontakt z Żydami mieszkającymi w Indiach i rozrzuconymi w rozmaitych miastach i wioskach hinduskich. Jeśli zaś usiłowania te zostały uwiecznione skutkiem, to tylko dlatego, że na dźwięk słów o Palestynie, odzywały się w duszach tych dawno już oderwanych od Palestyny Żydów echa zrozumiałych pojęć i ideałów. Słowo - Erec Izrael, stanowiło ów złoty klucz do serc Żydów na dalekim Wschodzie i umożliwiło nawiązanie kontaktu.

### O CZEM NIE WIEDZĄ ŻYDZI W GŁĘBI AZJI.

Tragiczna jest rola wysłannika odradzającej się Palestyny. Jeśli się chce takiemu wysłannikowi prawie komplementy, to nazywa się go ambasadorem Palestyny. Ale jest to ambasador narodu, który nie ma jeszcze własnego kraju i ambasador kraju, który nie skupił jeszcze narodu w szerszym znaczeniu. A jednak — wrażenia i przeżycia takiego wysłannika są niejednokrotnie wzniosłe. Może on bowiem obserwować, jak fascynująco działa niemal we wszystkich skupieniach żydowskich, nawet najbardziej odległych, apel o odrodzeniu narodowym i o pozyskaniu Palestyny.

W Indiach, w Bombaju w Kalkucie, Benares, Singapore, mieszkają tzw. biali Żydzi. Są to Żydzi bagdadzcy, którzy z Bagdadu, dzięki rozgałęzionym stosunkom handlowym znanej rodziny Sassorów, rozprzestrzenili się we wszystkich większych osiedlach w Indiach. Różnica między Żydami europejskimi a Żydami „białymi“ jest duża. Ci bagdadzcy Żydzi nigdy nie wyszli z Azji i są Żydami orjentalnymi — są to stuprocentowi Azjaci. Przybyli oni do Babilonii po pierwszym zburzeniu świątyni i Azji nigdy nie opuścili. Nie mają nawet wyobrażenia o walkach, ideologiach i poglądach Żydów europejskich, nie znają nowoczesnej literatury hebrajskiej, nie znają wogóle języka żydowskiego. Chodzą w długich, powłóczystych, białych szatach jak w ghecie bagdadzkim, mówią językiem arabskim, są prymitywni, bardzo ortodoksyjni i ściśle przestrzegają przepisów religijnych. Mają swoich autorów, swoją literaturę, dla nas zupełnie obcą i nieznaną i faktycznie niema między Żydem bagdadzkim a Żydem europejskim żadnych punktów styczności, żadnej łączności.

Nawiązać tedy z nimi kontakt stanowi dla Żyda europejskiego niezmierną trudność. Trzeba bowiem sięgnąć do dawnej przeszłości, wskazać na wspólną historję, na okres w którym jeszcze wszyscy Żydzi razem znajdowali się na wspólnej ziemi i cofnąć się wstecz do okresu zburzenia świątyni. Ostatni okres niepodległości państwa żydowskiego był punktem wyjścia rozmowy dra Aleksandra Goldsteina z przedstawicielami tych Żydów. W owym okresie część Żydów poszła na wschód do Babilonii a potem do reszty krajów azjatyckich, część zaś zamieszkała w środowisku europejskim. Obecnie chodzi o to, by z powrotem nawiązać do dawnej przeszłości, obecnie znowu naród żydowski wraca do swojej ziemi. „Biali“ Żydzi bagdadzcy zrozumieli ten apel i z entuzjazmem zabrali się do pracy.

### TRAGEDJA GOLUSU.

Inny szczegół: W Bombaju zgłosił się do dra Aleksandra Goldsteina 20 Żydów perskich. Żydzi, ubrani w wysokie czapki futrzane, niczem nie różniący się od reszty swojego otoczenia, od robotników wschodnich. Żydzi, żyjący w straszliwej nędzy. Stanęli przed wysłannikiem dalekiej Palestyny i zaczęli przemawiać w języku perskim. Wtedy najdobitniej ujawniła się tragedia golusu. Stoją naprzeciwko siebie dwaj Żydzi, jeden reprezentant Żydów z Europy, drugi reprezentant Żydów perskich i nie mogą się nawzajem porozumieć, brak im jednego wspólnego języka. Nagle jeden z pośród Żydów perskich zagadną dra Goldsteina w

języku hebrajskim i kontakt w ten sposób został nawiązany.

### MARANI ISLAMU.

Ci Żydzi perscy opowiedzieli tragedję ich życia. Oto mieszkali w jednym z południowych okręgów Persji. Przed 60-ciu laty przybył tam jakiś okrutny gubernator perski, który wydał nakaz, by Żydzi w ciągu 24 godzin przyjęli Islam, w przeciwnym razie muszą zginąć. Żydzi tamtejsi nie poszli za wzorem Żydów w średniowieczu, którzy ginęli na stosie „al Kidusz haszem“, lecz pozornie przyjęli Islam. Stali się maranami. W piwnicach, w ukryciu zbudowali sobie synagogę, gdzie przestrzegali wszystkich przepisów religijnych i gdzie zachowali tradycję żydowską. W końcu część z nich wywedrowała z Persji. Ci emigranci odesłali żony i dzieci do Jerozolimy a sami udali się w celach zarobkowych do Indji, do Bombaju, skąd wysyłają zarobione pieniądze na utrzymanie rodzin. Żydzi ci żyją w nędzy, w ubóstwie, a jednak i oni złożyli w ofierze dar na rzecz odradzającej się Palestyny, widząc w tym darze odkupienie za grzech gminy żydowskiej, która sprzeniewierzyła się Torze i pozornie przyjęła Islam.

### ŻYDZI, KTÓRZY ZNAJĄ TYLKO „SZMA ISRAEL“.

Obok Żydów „białych“ żyją w Indiach Żydzi, których barwa skóry jest ciemno-czekoladowa. Są to Żydzi, którzy nazewnictwem nie różnią się niczem od Hindusów. W stroju, w sposobie życia niema różnic między nimi a Hindusami. Mowa przywiera obraz szkoły tych Żydów, którzy zwą się „Bnej Izrael“. Są tam typy czysto hinduskie obok typów żydowskich, są tam dzieci o rysach twarzy, jakie spotkać można tylko u Hindusów obok dzieci jakby żywcem przeniesionych z Małopolski. W miastach, ci „Bnej Izrael“ mają już więcej zrozumienia dla problemów żydowskich i znają już prądy nurtujące żydostwo, natomiast szczególnie interesujący jest prymitywny sposób życia wieśniaków z pośród „Bnej Izrael“. Pochodzą oni prawdopodobnie od pierwszych wygnańców państwa izraelskiego i cała ich tradycja żydowska sięga wyłącznie do okresu Sędziów. Wedle legendy, część ówczesnych wygnańców wsadzili Asyryjczycy na okręt który gdzieś na Oceanie Indyjskim zaczął tonąć. Obecni Bnej Izrael mają być właśnie potomkami rozbitków z owych czasów. Zapamiętali oni tylko nazwę Bnej Izrael a z pośród całego piśmiennictwa hebrajskiego pozostała im w pamięci tylko modlitwa „Szma Izrael“. Nie znają tradycji ustnej, nie znają Talmudu i jego przepisów, albowiem opuścili Palestynę jeszcze przed powstaniem tradycji ustnej. Znają atoli pojęcie soboty i znają święto Jom Kipur, w czasie którego odmawiają tylko jedną modlitwę hebrajską — „Szma Israel“.



### SOBOTA, 18 MARCA

Kraków (312.8) 11'40 Przegląd prasy, komunikat meteorologiczny. 11'58 Sygnał, hejał. 12'00 Płyty oraz komunikat meteorologiczny. 13'15 Poranek szkolny ze Lwowa. 14'35 Audycja dla młodzieży: „Najmłodszy Marszałku“ (z Wilna). 14 Akademia koncertowa ku czci Marsz. Piłsudskiego (z teatru im. Bogusławskiego w Warszawie). W przerwie: Wiadomości wojskowe i strzeleckie — red. I. Targ 17 „Aresztowanie Józefa Piłsudskiego w Łodzi“ — p. Wł. Malinowski. 17'20 Płyty. 17'40 Odczyt aktualny dla maturzystów: „Powieść historyczna z XIX w.“ (I) — prof. Z. Szweykowski. 18'20 Wiadomości bieżące. 18'25 Muzyka lekka. 18'45 „Wielkość Piłsudskiego“ — p. S. Szczepański. 19 Rozmaitości, komunikaty. 19'15 „Przegląd polityki zagranicznej ub. tygodnia“ — dr. J. Reguła. 19'30 „Na widnokręgu“. 19'45 Dziennik prasowy. 20 Koncert wieczorny: „Z rodzinnej niwy“, wiązanka mełodyj swojskich, dyr. St. Nawrot, L. Szczepańska (sopr.), M. Janowski (tenor), K. Olesiński (harm.) L. Urstein (akomp.) W przerwie: wiadomości sportowe, dziennik prasowy. 22'05 Utwo-y Chopina w wyk. J. Turczyńskiego. 22'40 Feljton: „Zemsta bogini“ — p. M. Gruszczyński. 22'55 Komunikat meteorologiczny i policyjny. 23 Muzyka

### CHRZEŚCIJANIE KTÓRZY MODLĄ SIĘ, BY ŻYDZI SKŁADALI OFIARY NA RZECZ KEREN HAJESOD...

Na koniec odczytu, przytoczył mówca wspomnienia z kampanji na rzecz Keren Hajesod w Australji. Żydzi australijscy są całkowicie zasymilowani i nie mają zrozumienia dla spraw Palestyny. Są to przeważnie dawno osiedli mieszkańcy Australji, korzystający z pełnego równouprawnienia od najdawniejszych czasów i zajmujący najwyższe stanowiska w administracji państwowej. Żydzi ci, z początku niechętnie odnieśli się do apelu o wspólne działanie w akcji na rzecz Keren Hajesod. Trzeba było prowadzić długotrwałą akcję uświadamiającą. W Australji istnieje atoli sekta chrześcijańska, która propaguje powrót Żydów do Palestyny i odbudowę siedziby narodowej, wywodząc tę ideę z biblii. Ta sekta, bardzo rozpowszechniona w Australji przyczyniła się w dużym stopniu do powodzenia akcji. Znaczną pomoc okazał ponadto... biskup australijski, który raz po pewnym zaprosił dra Aleksandra Goldsteina do kościoła katedralnego, by tam dla chrześcijan wygłosił odczyt o odradzającej się Palestynie. Po odczycie zainicjował biskup modły na rzecz powodzenia odbudowy Palestyny i akcji na Keren Hajesod. Stało się więc, że ponad 1200 chrześcijan i to elity społeczeństwa australijskiego, wznosiło modły o skuteczność akcji palestyńskiej. Po tym fakcie, mur oziębłości Żydów australijskich został przełamany. Zebrania, jakie urządzało w rozmaitych miastach stanowiły sukces kampanji Keren Hajesod. W zebraniach uczestniczyli także chrześcijanie. Kiedy raz mówca ze zdziwieniem zapytał się, jakiej okoliczności należy przypisać fakt, że chrześcijanie przybywają tak licznie na zebrania palestyńskie, ktoś z publiczności chrześcijańskiej zawołał: „Z powodu waszej biblii“.

### NA PRZEŁOMIE DWÓCH EPOK.

Okrzyk słyszany w Australji stanowił prostopółsymbol stosunku społeczeństw otaczających nas do dzieła dokonywanego w Palestynie. Jeśli elita wszystkich społeczeństw popiera nasze wysiłki, to czyni to dlatego, że wie, iż powrót Żydów do Palestyny może znowu stworzyć wielkie wartości dla całej kultury ludzkiej. Żydzi w Palestynie stworzyli dla ludzkości niejedyn cenny skarb i dziś elita społeczeństw sądzi i wierzy, że jeśli Żydzi jeszcze raz zetkną się ze swoją ziemią, to stworzą nowe wartości kulturalne i społeczne na wzór tych, które stworzyli w okresie swojej niepodległości.

Przytoczyliśmy tylko fragmenty wspaniałej prelekcji dra Aleksandra Goldsteina, wysłuchanej przez publiczność z niesłabnącem zainteresowaniem. Przemówienie to przeplatane bystreml uwagami, tryskające dowcipem, pełne anegdot i wielu ciekawych, nieznanym szczegółów wywarło silne wrażenie. Dr. Aleksander Goldstein jest znakomitym mówcą i prelegentem, który potrafi przez dwie godziny skupić uwagę bardzo licznej publiczności, chętnie odbywającej z mową miłą i interesującą wędrowkę po dalekich i nieznanym szlakach osiedli żydowskich. (r.)

tanezna, w przerwie o 23'30 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Eksped. Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej.

Warszawa (1411.8) 11'40—19'15 p. Kraków. 19'20 „Książka rolnicza“ — inż. Wł. Sawicki. 19'30—24 p. Kraków.

Katowice (408.7) 11'40—17 p. Kraków. 17 Skrzynka pocztowa Cioci Heli dla dzieci. 17'25 Płyty. 17'40—19'10 p. Kraków. 19'10 „Mechanika falowa materji — de Brogliego i Schrödinga“ — prof. Wł. Kosz. 19'30—24 p. Kraków.

Lwów (380.7) 11'40—18'25 p. Kraków. 18'25 Recital śpiewaczy dr. H. Kornellanki (sopr.). 18'55 „Święto wdzięczności“ red. W. Baranowski. 19'10 Rozmaitości. 19'30—24 p. Kraków.

Sztuttgart (360.6) 10'10, 12'20, 13'30, 14'45 Muzyka, śpiew. 15'30 Program dla młodzieży. 16'30, 17, 20'05, 22'45 Koncerty. 23'30 Muzyka tanezna.

Rzym (441.2) 13'30, 17'30 Koncerty. 20'45 Transmisja z teatru.

Praga (488.6) 6'35, 7'15 Muzyka, śpiew. 10'10, 12'30, 16'10, 19'25 Koncerty. 20'30 Pieśni. 21 Wesoly program. 22'15 Muzyka lekka.

Wiedeń (518.1) 11'20 Kapela. 15'45 Dla młodzieży. 16'45, 17'55 Koncerty. 19'45 Wieczór operetki. 21 Msza G-dur Webera. 22'05 Muzyka tanezna.

# „Polska — to nie Niemcy!“

## Organ rządowy wobec zajść w Żywieckiem

§ Na marginesie ekscesów antyżydowskich w powiecie żywieckim pisze „Gazeta Polska“:

„Prezes klubu Narodowego w Sejmie oświadczył w dyskusji budżetowej że stronnictwo jego nie tylko będzie walczyć, lecz będzie „atakować“.

Tem „przejęciem do ataku“ mają być widocznie wczorajsze wypadki w żywieckiem — próba wszczęcia w Polsce zamieszek na tle pogromowym.

Jest to „atak“ przeciw obecnemu reżimowi, prowadzony łatwo i okólną drogą: judzenie clemnych mas przez jeszcze ciemniejszych agitatorów, do bicia słabszych.

Endecy mylą się, sądząc, że metody hitlerowskie mogą być w Polsce zastosowane. Władzy nie uda się w Polsce ani wygadać, ani „wypogromować“. Młodzi ludzie, którym się zdaje, że coś znaczą, dlatego, że należą do O. W. P., zostaną rzekomoniani takimi środkami, jakie będą niezbędne, że są tylko dzieciuchami, którym przewrócono w głowie. Ich kierownicy zaś, którzy przez oświadczenie posła Rybarskiego ustalili swą odpowiedzialność za małpowanie niemieckiej psychozy, będą musieli ponieść konsekwencje w razie, gdyby istotnie zdecydowali się kontynuować anarchiczne praktyki, naruszając tę przewagę, którą zyskuje sobie Polska w oczach świata w porównaniu z Niemcami.

Ale Polska — to nie Niemcy. W Polsce władza jest w rękach, które są tak właśnie mocne, jak spokojne. Porządek musi być — i będzie. Ci, którzy się wydają, że można wielkość Polski budować na rozbijaniu żydowskich budek z wodą sodową i plondrowaniu sklepów — przekonają się osobiście, że potrafią okiełznać objawy „narodowej“ czy lunei łobuzerki stanowczo i bez rekawiczek“.

## „Akcja dywersyjna, godząca w interes państwa“

Zbliżony do rządu „Expfess Poranny“ pisze:

„Ekscesy przeciwżydowskie w okolicy Żywieca i Bielska, wlec tuż nad południowo-zachodnią granicą Polski, mają niewątpliwie charakter akcji dywersyjnej, godzącej silnie w interes państwa.

Jest to bowiem nie tylko przeszczepienie do Polski tych samych metod, które równocześnie w Niemczech praktykują watahy szturmowców hitlerowskich, — ale równocześnie wskazanie całemu światu, że to samo, co potrafią Niemcy, dzieje się w Polsce, że również i u nas znajduje się część ludności, wyjętych z pod prawa i wydanych na pastwę bojówek nacjonalistycznych“

## A natomiast krakowski „Czas“..

Podczas gdy dwa zacytowane pisma rządowe zajęły wobec ekscesów antyżydowskich stanowisko jasne i niedwuznaczne, biedny sklerotyczny „Czas“ wiję się jak piskorz, i ani rusz zdobyć się nie może na słowo potępienia brutalnych ekscesów. Staruszek pisze, przelewając kroki dyje łyzy, o „zagadnieniu bolesnem i aktualnem“ o tej „mniejszości narodowej, która od wieków nie dała się usunąć innymi, równie uproszczonymi receptami“ i t. d...

W dalszym ciągu, snując analogię i stwierdzając różnice między „Berlinem a Żywcem“, pozwala sobie „Czas“ na takie uciecie kwestij:

„Różnice? Są z pewnością poważne. Wypadki w podgórskim powiecie Polski będą tematem głośnych lamentów prasy polskiej i prasy granicznej. Nikt za te lamenty nie będzie zamyskał dzienników — jak w Berlinie. — Nikt nie o-

świadczy polskim sjonistom — jak w Berlinie oświadczone socjalistom, — że póki ich zagraniczni towarzysze nie zaczną się zachwycać tutejszym reżimem — to tutejsze ich dzienniki nie będą się ukazywać.

Różnice? W Polsce reaguje na kryzys gospodarczy — wobec miejscowego, często więcej niż dokuczliwego (!) wierzyciela-handlarza ludność wiejskich powiatów, podgórskich i nie stojących na wysokim stopniu kultury. W Niemczech reaguje podobnie ludność kulturalnie — jak dotąd

## Tam, gdzie szaleje terer i inkwizycja

(!) Redaktor socjalistycznego organu „Volksstimme“ w Chemnitz poseł Karol Böcheri został przed kilku dniami napadnięty przez bandytów hitlerowskich, którzy go w niemożliwy sposób zmasakrowali. Gdy zjawila się karetka pogotowia, która chciała zalanego krwią Böchera przewieźć do szpitala bestje hitlerowskie nie zezwoliły na to. Böcheri onegdaj zmarł wskutek odniesionych ran. Przewodniczący niemieckiej partii komunistycznej Ernest Thälmann znajduje się we więzieniu w Szpandawie. Noc w noc poddaje się go torturom, tak że Thälmann walczy już obecnie ze śmiercią. Takim samym torturom poddaje się przewodniczącego parlamentarnej frakcji komunistycznej Torglera. Policja żąda od nich podpisania protokołu, w którym przyznają, że komunistyczna partja niemiecka pobierała zasiłki od Moskwy i że wewnątrz niej istniały grupy terrorystyczne. Ponieważ Thälmann i Torgler nie chcą takiej deklaracji złożyć, przeto poddaje się ich nieludzkim torturom. Od kilku dni niema wogóle wiadomości, co się z nimi dzieje.

Niema też wiadomości dotychczas, co się dzieje z Karolem von Ossietzkym, pacyfistą Ottonem

sądzono — wyżej stojąca, ludność miejska, ludność robotnicza.

Różnice? W Niemczech rzeczy te dzieją się w całym państwie i cieszą się życzliwym poparciem władz. W Polsce próby czegoś podobnego ograniczone do drobnych obszarów, są natychmiast tłumione“.

„Są natychmiast tłumione“.. Czy przypadkiem nie boli to troszeczkę publicysty z „Czasu“? Bo takby wyczytać można — między wierszami. — „Czas“ boi się mianowicie — jak z dalszego toku artykułu wynika — ewentualnego zarzutu endecji, że „rząd broni Żydów“. Tego „pierwszorzędnego“ abutu w rozgrywce o władzę w Polsce „Czas“ nie chce oddawać przeciwnikowi — to byłoby zbyt ryzykowne. I ta właśnie obawa przed wykorzystaniem argumentu tego po stronie endeckiej, martwi ogromnie i srodzko niepokoi publicystę konserwatywnego. (el)

Lehmannen-Rusebüldtem, z krytykiem filmowym Hansem Zwehlem, znanym lekarzem i publicystą, drem Hoddannem i wielu innymi.

Tomasz Mann i Albert Einstein, najbardziej przez bestje hitlerowskie znieawidzone osobistości, mogą mówić o szczęściu, ponieważ przebywają zagranicą. Na emigracji też przebywają Teodor Tagger (Bruckner), Bert Brecht, Henryk Mann, Alfred Kerr, Stefan Grossmann, Walter Mehring i wielu innych. Kisch na szczęście jako obywatel czeski odstawiony został do Czechosłowacji i znajduje się obecnie w Pradze.

Batutę nad sekcją poezji w pruskiej Akademji Sztuk objęli pisarze hitlerowscy Hans Heinz Ewers i Walter Bloehm.

Onegdaj przeprowadzono rewizję w kolonii artystycznej we Wilmersdorfie obok Berlina, gdzie mieszkali Kurt Tucholscy, były redaktor „Berliner Tageblattu“ Zadek, poseł komunistyczny Becker i wielu innych literatów i publicystów. Żadnego z nich nie znaleziono w domu, a większość z nich przebywa zagranicą. Mimoto gwałtem włamano się do ich mieszkań i zupełnie zdemolowano urządzenie.

## Austria przed ofenzywą hitleryzmu

§ Sytuacja wewnętrzna w Austrii stała się groźną, a zarazem paradoksalną. Rząd Dr Dolfussa wprowadził „małą dyktaturę“ dla ratowania parlamentaryzmu przed ofenzywą zwolenników Hitlera na gruncie austriackim. Opierając się na wiernej sobie sile zbrojnej policji, żandarmerji, wojska, rząd zamyka parlament przed postąmi, chcąc w międzyczasie przeprowadzić szereg reform i ustaw w t. zw. wielkiej komisji parlamentarnej, która ma odgrywać rolę parlamentu — na miastki.

Od miesięcy już uprawiają wściekłą agitację hitlerowcy austriackiego stempla za wyprzedzeniem regimenu a la Rzesza niemiecka w Austrii. Sukcesy Hitlera w Niemczech uderzyły do głowy zwolennikom jego nad Dunajem; liczba zdeklarowanych hakenkreuzlerów w Wiedniu i w Górnej oraz w Dolnej Austrii rośnie w szybkim tempie. Cała prawie młodzież uniwersytecka z rektorami i ciałem profesorskim na czele zgromadziła się pod znakiem swastyki. Zgnębione kryzysem mieszczaństwo szuka również ucieczki i ratunku w szermującym mocnymi hasłami obozie hitlerowskim i spodziewa się poprawy sytuacji w razie przyłączenia Austrii do Niemiec, czego domagają się gwałtownie hakenkreuzlerzy. Ba, więcej nawet, z obozu tego padło hasło obrania Hitlera kanclerzem związkowym Austrii!

W tej sytuacji, zagrożony od zewnątrz przez hitlerowców i ich bojówki, od wewnątrz, t. j. od strony parlamentu przez opozycję, żądającą zmiany polityki rządowej, Dr. Dolfuss uciekł się do jedyne go, znajdującego się w jego rękach środka ratunku — do dyktatury w miniaturze.

W parlamencie tymczasem zaszyły przemany,

presunięcia, których bezpośrednim powodem była afera ze szmuglem broni w Hirtenbergu, oraz zarządzenia dyrektora kolei związkowych, Seefelnera, które doprowadziły do generalnego dwugodzinnego strajku na wszystkich austriackich linjach kolejowych. Strajk i następujące po nim zarządzenia represyjne rządu wobec kolejarzy popchnęły frakcję socjaldemokratyczną do wyrażenia rządowi Dolfussa votum nieufności.

W skutku awantur podczas głosowania nad wnioskiem socjaldemokratów podał się do dymisji prezes Rady Narodowej, Dr. Renner, Dr. Ramek, oraz Strassner, tak, że parlament został bez prezydium, bez głowy.

Co zrobi dalej rząd w tej sytuacji, jak wybrnie z impasu, który grozi komplikacjami nie tylko we wewnątrz, ale i z zagranicą — trudno przewidzieć. — Na rozwój sytuacji obecnej wywierają wpływ nie tylko stosunki wewnętrzne i partje krajowe, ale w niemniejszej mierze i dyplomacja państw zainteresowanych w takim lub innym nastawieniu politycznym i społecznym Austrii.

E. R.

## Twój organ

staje w obronie Twoich  
praw i interesów

## Co Ty

dajesz Twemu organowi?

## Czy aborujesz

„Nowy Dziennik“?

**Piękne białe zęby: Chlorodont**

Pasta do zębów  
najwyższej jakości.  
Oszczędna w użyciu

# Interwencja posła polskiego w Berlinie

## Aide-Memoire w sprawie napadu na obywateli polskich

(j) Jak już donieśliśmy, poseł polski w Berlinie P. Wysocki, interweniując w Berlinie 11-go marca zastrzegł wniesienie osobnego żądania ze strony poselstwa odszkodowania dla obywateli polskich, którzy ponieśli straty materialne i zwrotu kosztów leczenia dla pobitych. P. poseł przedstawił sprawę w myśl następującego aide memoire:

W ostatnich dniach miały miejsce na terytorjum Rzeszy zajścia, w czasie których poszkodowani zostali liczni obywatele polscy. M. in. do wiadomości poselstwa polskiego doszły wypadki, które według zeznań poszkodowanych obywateli polskich miały następujący przebieg:

W Berlinie: 4 marca o godzinie 6-tej, Ezriel Weiss, Dragonenstr. 10, został pod groźbą rewolweru wyprowadzony ze swego mieszkania i zawieziony do garażu przy ulicy Prenzlauerstrasse 56 przez osobników, podających się za członków partji nacjonal-socjalistycznej.

W piwnicy garażu Weiss został pobity pałkami gumowymi, przy czem odebrano mu paszport i pierścione; na policji Weiss ani pierścionka ani paszportu nie odzyskał, został zatrzymany w więzieniu policyjnym do poniedziałku 6-go marca, do godziny 14-tej.

6-go marca na ulicy Brodtenburgischerstr. o godzinie 15-tej Abraham Leib Mittelman został pod przymusem zaprowadzony przez mężczyznę w mundurze oddziału szturmowego partji nacjonal-socjalistycznej do kuchni restauracji, znajdującej się w pobliżu. Pod groźbą rewolweru osobnik ten kazał mu pić nieokreślony płyn, wobec odmowy Mittelmana, pobił go po głowie i plecach; na skutek pobicia Mittelman nie może pracować.

7-go marca rabin Moszek Chaskiel Rottenberg, Feisenbergstr. 6, został zbudzony o godzinie 3-iej przez osobników podających się za członków policji pomocniczej, którzy, nie mogąc dostać się do mieszkania, strzelili 3 razy w okno sypialni na wysokości człowieka.

Tegoż dnia Majer Wulken, Linienstrasse 10, wracając do domu w towarzystwie wnuczki, został napadnięty o godzinie 19'45 na Grenadierstrasse przez 2-ch umundurowanych mężczyzn, którzy pobili go pałkami po głowie i plecach do utraty przytomności.

Również 7-go marca o godzinie 19-iej na Grenadierstrasse został napadnięty i pobity pałkami przez umundurowanego człowieka Moszek Hekselman, Lindbergerstrasse 87.

Tegoż dnia o godzinie 19-iej na Grenadierstrasse napadnięty został przez 2-ch umundurowanych mężczyzn i pobity do utraty przytomności 56-letni Matys Mandel, Grenadierstrasse 37, wskutek ran niezdołny jest do pracy.

8-go marca Izaak Jordan, Alte Schoenhauserstrasse 19 o godz. 20 napadnięty został przez umundurowanych ludzi i pobity pałkami do utraty przytomności.

9-go marca Icek Adler, Linienstr. 5 pobity został wraz z synem Aronem, szyby w jego sklepie wybito.

Tegoż dnia podczas napadu na kawiarnię Englaender, Schoenhauser Allee 6, został 5-krotnie ranny Izrael England, Dragonerstr. 45a.

Do restauracji Mojżesza Parisera, Alte Schoenhauserstr. 11 wpadli umundurowani ludzie i pobili gości gumowymi pałkami, następnie stracili z bufetu potrawy i pod groźbą śmierci zażądali zamknięcia restauracji, cztery dni przedtem o godzinie 14-tej 12-tu umundurowanych ludzi, wypędzwszy gości przeprowadzili rewizję, poczem po lecono Pariserowi uścić 250 marek jakoby za przeprowadzenie rewizji.

9-go marca napadnięty został w Cafe Sachs Schoenhauserstr., Hilel Cehlbaum, Muenzstr 16 i pobity do krwi, przy czem odebrano mu 850 mk.

Tegoż dnia o godz. 18'15 na Linienstrasse napadnięty został Aron Lizband, Grenadierstr 31, wraz z rodzicami pobity do krwi, na rozkaz umundurowanych ludzi musiał zamknąć sklep.

O godzinie 19-iej w kawiarni na Grenadierstr. 32 napadnięty został i pobity przez 8-miu umundurowanych ludzi Nuchim Salomon Hilman, Linienstr. 146.

O godzinie 19 i pół Janka Panner, Wilhelmstr 32 napadnięta została wraz z mężem przez umundurowanych ludzi, pobito ich pałkami gumowe-

mi, zagrożono rewolwerem i odebrano Pannerowi portfel z 350 mk. oraz dokumenty.

O godzinie 20'30 na Grenadierstr. 32 do mieszkania Joela Suessapla wpadło 12-tu umundurowanych ludzi i pobiwszy do krwi Suessapla, jego żonę i syna, zabrali 3.200 marek oraz towary, znajdujące się w restauracji; w mieszkaniu wymienionego znaleziono ołowianą pałkę i kartkę z pogroźkami.

O tej samej godzinie w Wiener Cafe, Alte Schoenhauserstr. 16 napadnięty został i pobity przez 3-ch umundurowanych mężczyzn Melech Feldman Alte Schoenhauserstr. 59.

W tym samym czasie napadnięty został przed kawiarnią Engel, Schoenhauserstr. 4 i pobity do krwi przez umundurowanych Izrael Schaechter, Strassburgerstr. 9, kluta rana głowy.

O godzinie 21-iej w kawiarni Englaender, Schoenhauserallee 4, kilku umundurowanych ludzi napadło Emanuela Kruga, Metzgerstr. 19, pobiło go pałkami, kopało, odebrało mu gotówkę.

W tymże lokalu pobito Wolfa Fertiga, Grenadierstr. 22.

Chemnitz: 6 marca wybito szyby u Dawida Federmanna, Theaterstr. 116, Dawida Kaufmanna, Annenstr. 7, Simona Kleina Wiesenstr. 36, Brzezińskiego, Logenstr. 17, Leo Inwalda, Schopauerstr. 74.

9 marca poturbowano i uwięziono Wolfa Leiba Tencera, Berndorferstr. 15, Sine Fuksa, Heinrich Bechstr. 4.

Duisburg: Podczas napadu na targ poszkodowany został obywatel polski Nirenstein, Untermuerstr. 80, napadnięty i pobity Beja, Hagedornstr. 276.

Essen Hamborn: Między 15—25 lutym wybito wystawowe szyby w sklepach: Nichel Rosena, Hamborn Keiser Wilhelmstr. 263; Medla Manheima Hamborn Kaiser Wilhelmstr.; Markusa Danknera Hamborn Gabelsbergerstr. 3; Chaima Hersza

Klierfelda, Hagedornstr. 31.

8-go marca w obydwóch tych miejscowościach zmuszono licznych obywateli żydowskich do zamknięcia sklepów, w nocy dokonywano rewizji w mieszkaniach.

Falkenstein: Poturbowani Mendel Grüngeld, Koenig Albertstr. 38; Abram Weissman, Koenig Albertstr. 40, Moritz Chojnacki, Bismarckstr. 12, Goldstein, Koenig Albertstr. 35; Mendel Genislaw, Bismarckstr. 17.

Magdeburg: 8-go marca o godz. 23 wpadło do no-telu, będącego własnością Chomy Brzostowieckiego, Branderburgerstr. 2a, 6-ciu osobników, niektórzy umundurowani, strzelając z rewolwerów rzucili się na obecnych w sali hotelowej, bijąc, raniąc nożami: córkę Brzostowieckiego, która chciała wezwać policję, odciągnięto siłą od telefonu, połamano meble, wybito szyby, wyrządzając znaczne szkody.

Scheidemühl: 9-go marca Dawid Szyndelman Kirchenstr. 21, napadnięty został na rogu Wilhelmstr. i Wilhelmplatz przez kilku osobników umundurowanych, którzy go pobili do utraty przytomności.

Plauen: 9-go marca poturbowani zostali: 64-letni Heinrich Klein, Moritz Klein, Milewski, Heinrich Segal, Izaak Segal, Dawid Segal, Szulem Kuczyński.

10-go marca zaaresztowano kupca Menasche Dorenbus, Reichstr. 13.

Wormacja: 9-go marca Chaim i Milan Ormianer Liebenauerstr. 7 i Herman Grünbaum, Kaiser Wilhelmstr. 12, wezwani zostali do lokalu oddziału szturmowego partji nacjonal-socjalistycznej, kilkakrotnie dotkliwie pobici, zmuszono ich do bicia się nawzajem. Zmuszono Jakóba Grünbauma do zapłacenia 300 mk.

Zwickau: Uwięziono Pinkusa Kulsa, Leipzigerstr. 24, Izaaka Finka, Burgstr. 9 Moritza Finka, Burgstr. 9, Leiba Birona, Burgstr. 9.

10-go marca zaaresztowano kupców Apfelbaum, Nordstr. 24, Holzkennera, Nicolaistr.

Uszkodzenia cieleśne doznali obywatele polscy, zostały one w szeregu wypadków stwierdzone przez oględziny lekarskie.

Ze swej strony poselstwo polskie, nie wchodząc narazie w kwestję odszkodowania wymienionych obywateli polskich, zastrzegając sobie względnie poszkodowanym możliwość poljeżenia dalszych kroków, ma zaszczyt prosić Urząd Zagraniczny o spowodowanie wydania kompetentnej władzy niemieckiej zarządzeń celem wyśledzenia i ukarania sprawców, oraz zapobieżenia w przyszłości takim wypadkom.

# Orgja teroru w Niemczech

## Hitler prze do pogromów

Londyn (ZAT) Pisząc o wypadkach w Niemczech „Times“ zaznaczają, iż o nadchodzące z Niemiec wiadomości o wypadkach znanych pomnożyć należy przez relacje o wydarzeniach, pozostających nieznanymi, gdyż niemieckie źródła informacyjne nie są swobodne w swem działaniu. Krążą ponure pogłoski, piszą „Times“, o tysiącach ludzi, wśród nich wielu o międzynarodowo znanych nazwiskach, którzy są nielegalni internowani w domach o bardzo złej reputacji. Szczególnie alarmujące są relacje o rzeczach dziejących się w cytateli w Szpandawie.

„Daily Telegraph“ pisze m. inn.: W Niemczech odbywa się orgja teroru, a w razie nieukręcenia jej przez przywódców narodowych socjalistów może ona dokonać dzieła kompletnej gospodarczej ruiny Niemiec i na wieki shańbić honor tego kraju. Rozpoczął się już exodus Żydów z Niemiec. Rząd Rzeszy zdaje sobie chyba sprawę, że odpływ kapitałów z Niemiec pociągnie za sobą nieuniknione spadek wartości pieniądza niemieckiego. Trudno zatem zrozumieć opętanie, z jakim stronnictwo Hitlera prze do pogromów żydowskich Należy sobie uzmysłowić, co rasa żydowska zdziałała dla narodu niemieckiego przez ustanowienie jeszcze 100 lat wstecz systemu bankowego. Zaufanie do starych solidnych firm jest obecnie rozmyślnie niszczone przez szaleńcze brunatne koszule. Ruch antysemicki jakby opętał umysły niemieckie i nawet najlepsi obywatele żydowscy są przesładowani. Niebezpieczeństwo jest wielkie zdaje sobie z tego sprawę sam Hitler. Znarz-

na liczba Żydów opuściła już Niemcy. Lecz są to naturalnie ludzie zasobni w środki finansowe. Jakim jednak będzie los nieszczęśliwych członków rasy semickiej, którzy pieniądze nie mają i zmuszeni są pozostać w Niemczech?

„Morning Post“ donosi jednak, że Niemcy opuszcza również wielu niezamożnych Żydów, udających się przeważnie do Francji, i że żydowski dom noclegowy na Rue Lamarck w Paryżu nigdy jeszcze nie miał tak licznych zgłoszeń o żywność i przytułek jak w okresie ostatniego tygodnia. Żydowskie instytucje filantropijne w Paryżu wspierają również uciekinierów na rynku pracy. Jak donosi paryski korespondent „Morning Post“, wśród przybyłych do Paryża ofiar hitlerowskiego reżimu znajduje się również córka zamordowanego w ub. tygodniu adwokata żydowskiego z Kilonji dra Spiegla.

## Cynizm policji niemieckiej

Monachjum (ZAT) Komisaryczny prezydent policji w Monachjum Himmler, w rozmowie z przedstawicielem „National-Sozialistische Korrespondenz“ oświadczył m. in.:

„Państwo chroni wszystkich obywateli. Niestety jednak w stosunku do niektórych osób ochrona ta może być stosowana li tylko przez wzięcie tych osób pod bezpośrednią opiekę policji, tj. przez osadzenie ich w areszcie. Odnosne osoby, przeważnie wyznania żydowskiego, swem zachowaniem wobec narodowych Niemiec tak się zdyskredytowały w oczach narodu, że gdyby nie środki prewencyj-

## Zawiadomienie.

(1) Zawiadamiam, iż w sklepach sprzedaży mojego przeżywa a to przy ul. Sławkowskiej 6, po firmie „Pieczywo-Nabiał i w „Ciastkarni Krakowskiej“ przy ul. Karmelickiej 9 przyjmuje się zamówienia na mace wypieku wszystkich najpoważniejszych firm.  
M. BEIGEL, Brzozowa 8.

ne policji, byłyby one narażone na skutki gniewu ludu.“

Wrocław (ZAT) Pisma wrocławskie donoszą: „W toku rozmowy, odbytej przez przedstawicieli wrocławskiej gminy synagogałnej (Synagogengemeinde) z prezydentem policji we Wrocławiu w obecności wyższych urzędników prezydium policji, ze strony policji podkreślono, że władze policyjne bronić będą wszystkich mieszkańców miasta. Prezydent policji prosił jednak przedstawicieli gminy o wpłynięcie na członków gminy w kierunku odpowiedniego zachowywania się w miejscach publicznych, zwłaszcza o unikanie natrętnego występowania w miejscach publicznych(?) — Gmina zastosuje się do tego życzenia i w tym sensie zwróci się drogą okólnikową do swych członków“.

## Dlaczego ustąpił ambasador niemiecki w Waszyngtonie

(1) Waszyngton (ZAT). Ambasador Niemiec w Waszyngtonie von Prittwitz ustąpił ze swego stanowiska z tego powodu, że brał udział w bankietach wydanych ostatnio w Nowym Yorku na cześć dra Liona Feuchtwangera (przez Żydowską Agencję Telegraficzną) i prof. Alberta Einsteina (przez amerykańskie towarzystwo przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego).

(1) Wiedeń (ZAT). Jak donoszą, dymisja von Prittwitza pozostaje w znacznym stopniu w związku z ostatnią ostrą kampanją „Voelkischer Beobachter“ przeciwko dyplomacji niemieckiej w Waszyngtonie i Nowym Yorku oraz przeciwko nowojorskiemu oddziałowi Żydowskiej Agencji Telegraficznej.

## Zakaz uboju rytualnego w Bonn

Berlin, (ZAT) Z Bonn donoszą, że komisarz rządu na m. Bonn wydał zakaz uprawiania żydowskiego uboju bydła. Zakaz wszedł już w życie.

## Zyd — ambasadorem St. Zjednoczonych we Francji

Nowy Jork (ZAT) Prezydent Roosevelt powołał p. Jesse Isidore'a Strausa na ambasadora Stanów Zjednoczonych we Francji.

Nowy amerykański ambasador we Francji jest synem Izzydora Strausa, który zginął w katastrofie „Titanica“ oraz bratankiem Oscara Strausa, b. ambasadora Stanów Zjednoczonych w Turcji i Natana Strausa, słynnego milionera i filantropa. P. Jesse Straus jest prezesem nowo-jorskiej Izby Handlowej.

## NADESLANE

WIOSLARZE Z. K. S. „MAKKABI“  
urządzają dziś w sobotę 18 marca

## ZEBRANIE TOWARZYSKIE

Z TAŃCAMI  
w salach Tow. Technicznego. Pocz. o godz. 8 30 wiecz.

## Dancing-Bar „Lido“

dawniej „Miraż“ — Grodzka 42.  
W niedzielę, 19. III od 6—9 wieczór  
XXXV. CZARNA KAWA Z. K. S. „HAKOAH“  
Bezpłatna niespodzianka dla każdego gościa.

Paulina Frühman Jakob Strauss

Dębica Berlin

zaręczeni w marcu 1933 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 246812

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Rząd będzie walczył z wysokimi cenami w restauracjach i mleczarniach

(—) Ministerstwo spraw wewnętrznych podjęło akcję o niższe cen produktów rolnych w restauracjach i mleczarniach w całym kraju. Wystosowany przez ministerstwo do wszystkich wojewodów w państwie okólnik podnosi, iż mimo niesłychanie niskich cen, płaconych producentom rolnym, np. za mleko, masło, sery itp., ceny detaliczne tych produktów stoją w dalszym ciągu na zbyt wysokim, gospodarczo nieuzasadnionym poziomie.

Daje się to zauważyć przede wszystkim w restauracjach, bufetach kolejowych, mleczarniach i jadalniach, gdzie za szklankę mleka pobiera się więcej, niż producent otrzymuje za jeden litr. Okólnik ministerstwa stwierdza, iż w przedsiębiorstwach wspomnianych zysk na mleku dochodzi do 400 proc., na serach i jajach do 200 proc. i więcej.

Celem ukrócenia wyzysku konsumentów i producentów w tej dziedzinie oraz zwiększenia spożycia wspomnianych produktów, ministerstwo spraw wewnętrznych poleca wojewodom, aby zarządzili badanie kalkulacji cen produktów rolnych we wspomnianych lokalach oraz, aby wpłynęli na obniżenie tych cen w drodze porozumienia z przedstawicielami zainteresowanego przemysłu, względnie handlu.

Na wypadek niemożności dojścia do porozumienia i stwierdzenia nieuzasadnionej dysproporcji między cenami hurtowymi a detalicznymi omawianych produktów, wojewodowie kierować mają sprawę do właściwych sądów o przekroczenie art. 268 kodeksu karnego

Art. 268 kodeksu karnego brzmi:

„Kto wyzyskując położenie przymusowe innej osoby, zawiera z nią umowę, nakładającą na nią obowiązek świadczenia majątkowego, oczywiście niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu“.

Zarządzenie o kierowaniu tych spraw na drogę sądową uzasadnia ministerstwo tem, iż władze administracyjne nie mają podstawy prawnej do wyznaczania cen na towary.

## Wynagrodzenie członków komisji szacunkowych

(—) Min. skarbu wyjaśniło, że członkom komisji szacunkowych i odwoławczych do spraw podatku dochodowego przysługuje wynagrodzenie ryczałtowe, czyli w pełnej wysokości, bez względu na czas trwania w danym dniu czynności komisyjnych, tudzież bez względu na okoliczność, czy członkowie komisji zamieszkują w miejscu urzędowania komisji, czy też poza tem miejscem.

## Kary dla przedsiębiorców za przetrzymywanie wkładek do F. B.

(—) Dyrekcja Funduszu Bezrobocia w Warszawie poleciła swym organom prowincjonalnym, aby w wypadkach zalegania przez poszczególne zakłady pracy z uiszczaniem wkładek do F. B. przeprowadziły dochodzenia, czy dane przedsiębiorstwo potrąca wkładki robotnikom. W razie stwierdzenia, że zakład pracy potrąca robotnikom wkładki i nie wpłaca ich do Funduszu Bezrobocia, zarządy obwodowe F. B. występować mają do władz administracyjnych o ukaranie przedsiębiorcy zgodnie z treścią artykułu 58 prawa o wykroczeniach.

## Przed nominacją dyrektorów Funduszu Pracy

(—) Poza prezesem i naczelnym dyrektorem Funduszu Pracy, które to stanowiska objąć mają inż. Klarner i pos. Madejski, podpisane zostaną w dniach najbliższych nominacje dwóch dyrektorów Funduszu.

Jak słyhać, jednym z dyrektorów mianowany ma być fachowiec w zakresie zagadnień pracy, drugim zaś — znawca robót publicznych. Jako kandydat na jednego z dyrektorów Funduszu Pracy wymieniany jest nac. Grunwald, obecny dyrektor Funduszu Pomocy Bezrobotnym.

## Rokowania polsko-czeskie

(—) Onegdaj powrócił do Warszawy z Pragi czeskiej delegat ministerstwa przemysłu i handlu nac. Wańkowicz, który prowadził pertraktacje w sprawie ułatwienia wymiany towarowej między

Polską a Czechosłowacją.

Jak się dowiadujemy, w toku rokowań wyłoniły się trudności w związku ze sprawą eksportu polskiego węgla do Czechosłowacji.

## Światowe porozumienie producentów zboża

(j) Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Roosevelt przedsięwziął kroki w kierunku osiągnięcia światowego porozumienia między producentami zboża, nie czekając na termin światowej konferencji gospodarczej. Porozumienie to miałooby na celu uregulowanie światowej produkcji zboża.

## Wielka dywidenda koncernu Lorda Melchetta

(j) Z Londynu donoszą, że jeden z największych koncernów chemicznych Imperial Chemical Trust wypłaci 6 proc. dywidendy. Czysty zysk wynosi blisko 6 i pół miliona funtów i przekracza zysk zeszłoroczny o około 1,750.000 funtów. Zarząd koncernu zakomunikował, że zwróci w ciągu bieżącego roku wszystkie te kwoty, o jakie zredukował urzędnikom i robotnikom ich pobory.

## Z wydawnictw gospodarczych

Dr. Józef Horszowski i Mgr. Romuald Galster. „Postępowanie egzekucyjne władz skarbowych“. Z przedmową min. prof. Zawadzkiego. Wydawnictwo Ministerstwa Sprawiedliwości. Warszawa, 1932.

Na blisko 300 stronicach książki otrzymujemy prócz tekstu ustawy dokładne wyjaśnienia i komentarze, odnoszące się do postępowania egzekucyjnego władz skarbowych. — Książka zawiera ponadto wzory druków urzędowych, jak również szczegółowy skorowidz rzeczowy, umożliwiający szybką orientację. Książkę tę można zalecić każdemu, mającemu styczność z władzami skarbowymi.

„Statystyka przedsiębiorstw handlowych w Polsce“. Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa 1932.

Ostatnie wydawnictwo Głównego Urzędu Statystycznego zawiera dokładne dane, odnoszące się do statystyki handlu wewnętrznego. Niemal cała książka wypełniona jest wprawdzie tylko tablicami i mapkami oraz diagramami statystycznymi, ale te napozór suche cyfry i wykresy wykazują nam jaskrawo smutny proces kruszenia się handlu w Polsce.

„Prace Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen“. Pod redakcją prof. E. Lipińskiego. Warszawa 1932.

Zeszyt 3—4 ostatniej pracy zasłużonego Instytutu przynosi nam ciekawą rozprawę prof. Lipińskiego o inwestycjach produkcyjnych i inwestycjach konsumcyjnych; p. Wacława Skrzywana pt. „Formy kredytu a konjunktura“; p. Jana Wiśniewskiego pt. „Dyspersja cen hutowych“; pp. Michała Kaleckiego i Ludwika Landaua pt. „Handel włókienniczy w Polsce“ (zarys struktury) oraz pp. Józefa Buczkowskiego i Jana Wiśniewskiego pt. „Statystyka drobnych ogłoszeń w jednym z dzienników warszawskich“.

„Die kommende Angestellten-Generation“. Eine sozialstatistische Untersuchung des Gewerkschaftsbundes der Angestellten über Herkunft, Arbeitsverhältnisse und Berufsausbildung der Lehrlinge in Angestelltenberufen. Sieben-Stäbe-Verlag, Berlin 1932.

Niezwykle ciekawa ta książka omawia społeczne i gospodarcze stanowisko i warunki pracy praktykantów biurowych i pomocników handlowych. W książce tej znajdujemy bardzo wnikliwą analizę warunków pracy nadchodzącej generacji urzędniczej, reprezentowanej obecnie przez praktykantów biurowych, jak również ich obecne warunki pracy, wpływ tej pracy na ich umysłowość etc.

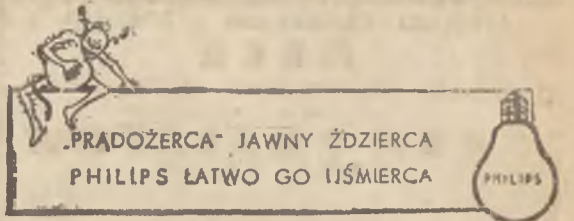


Dzisiaj, sobota 18 bm. premiera w kinie „SZUKA“ Arcyfilm sensacyjno-erotyczny o potężnej skali napięcia!

**TEODOZJA-SEWASTOPOL** potężna wizja rządów Sowieckich! Zmierzeń wielkich książąt krwi! Zabawy i życie nowej czerwonej arystokracji! Jak wygląda miłość w Bolszewji i nowa rzeczywistość sowiecka! Przykuwająca treść. Madonnicze flo! Film, który zmiewała głębią uczucia i zachwyca oryginalnością! W rolach głównych: iudowłosa

**MIRJAM HOPKINS** i żywiłowy **GEORGE BANCROFT**  
Przepiękne widoki Kaukazu, Krymu i t. d. — Akcja rozgrywa się na lądzie i na morzu!

**PORANEK** w sobotę, dnia 18 bm. o g. 3 popoł. i w niedzielę 19 bm. o g. 11:30 przedpoł. w kinie „SZUKA“ „Afera Bankiera Gordona“ — w teatrze „APOLLO“ „Węgierska miłość“



„PRADOŻERCA“ JAWNY ŻDZIERCA  
PHILIPS ŁATWO GO UŚMIERCA

# Karol Marks

## W 50-tą rocznicę śmierci twórcy „Kapitału“

(!) Gdy dnia 14 marca 1883 r. mała grupka ludzi odprowadziła na cmentarz londyński zwłoki Karola Marksa, bardzo mało ludzi w Europie i na świecie wierzyło w to, że nazwisko Marksa stanie się kiedyś sztandarem bojowym, że idee, którym zmarły całe swe poświęcił życie, kiedyś zmienią potrafią oblicze świata. Mowę nad trumną Marksa wygłosił wierny jego przyjaciel Fryderyk Engels, który całą zawartość ideową marksizmu lapidarnie scharakteryzował znanym przysłowiem: „Primum vivere, deinde philosophari“. Engels chciał powiedzieć, że idee nie spadają z nieba, nie są dziełem przypadku, nie są jakąś kapryśną igraszką historii, lecz wyłaniają się z głębi stosunków społecznych, są wykładnikami gry sił, zachodzących w organizmie społecznym.

50 lat upłynęło od śmierci Karola Marksa, tego potomka żydowskiej rodziny rabinackiej urodzonego w roku 1818 w Trewirze. Dziś marksyści obchodzą to 50-lecie w warunkach niezwykle smutnych. W Niemczech, ojczyźnie Marksa, wypowiedziano wojnę marksyzmowi we wszystkich jego postaciach, wojnę prowadzoną z niechęcią barbarzyństwem. Marks i Engels wierzyli w to, że Niemcy kiedyś staną się kolebką socjalizmu, że zorganizowany i w karbach żelaznej dyscypliny utrzymany proletariát niemiecki nowe zbuduje społeczeństwo i nowy na świecie zaprowadzi ład, że świat chyba za lat 50 ludzkość przemieni w dobrowólą asocjację, z której zniknie gwałt, a państwo będzie miało tylko funkcje statystyczno-administracyjne.

W roku 1918 i z początkiem roku 1919, kiedy to Niemcy po przegranej wojnie zalały fale rewolucji, idea ta była bliską urzeczywistnienia. Na czele jednakowoż niemieckiej klasy robotniczej znaleźli się ludzie o mentalności feldwebla, głos decydujący miał „garnitur“ drugiego pośledniejszego gatunku a rewolucję przegrali panowie Ebert, Scheidemann i Noske. Po 14 latach dozedł do władzy wielki trębacz Adolf Hitler, a na gmachach niemieckich związków zawodowych powiewają sztandary ze swastyką hakenkreuzlerowską. Potężne niemieckie związki zawodowe są rozbite, a laga dzień spodziewać się można tego, że Leipart, przewodniczący niemieckich związków zawodowych powiewają sztandary ze swastyką hakenkreuzlerowską. Potężne niemieckie związki zawodowe są rozbite, a laga dzień spodziewać się można tego, że Leipart, przewodniczący niemieckich związków zawodowych powiewają sztandary ze swastyką hakenkreuzlerowską.

Moznaby powiedzieć, że przecież marksyzm triumfował w sowietach, wszak Rosja jest jedyńm krajem, gdzie Marksowi stawia się pomniki, zakłada się parki, biblioteki, szkoły imienia Marksa, wszak w kraju tym uroczystości, związane z 50-leciem śmierci Marksa, mają charakter oficjalny i urzędowy. Ta cała jednakowoż pompa nie potrafi unicestwić sceptycyzmu w naszych duszach, nie potrafi w nas zabić wątpliwości, czy naprawdę marksyzm znajduje się w Rosji sowieckiej na drodze do swej realizacji. Marksyzm w Rosji sowieckiej nazywa się leninizmem, a wielkie zachodzi pytanie, czy leninizm, chociaż uważa siebie za spadkobiercę marksyzmu, legalnie objął spadek po Marksie. Sam Lenin był tak dalece „marksistą“, że jeszcze tego samego roku, w którym w zapłombowanym wagonie wybrał się do Rosji, dał wyraz swemu przekonaniu, że rewolucja rosyjska będzie miała charakter rewolucji mieszczańskiej i doprowadzić będzie musiała do demokracji mieszczańskiej chłopską do zwycięstwa. Lenin co prawda nie należał do typu Scheidemannów i Ebertów, nie cofnął się w połowie drogi, posiadał potężną wolę władzy i tę wolę potrafił urzeczywistnić, ale dzieło które stworzył dalekie jest od marksyzmu, ale a wiety nie są tą asocjacją społeczeństwa bez gwałtu i

przemocy, lecz stały się krajem, w którym skazuje się na śmierć ludzi za małą kradzież zbroja, w których prześladowuje się nie tylko burżuazję lecz i socjalistów, niezgadających się metyle z leninizmem ile ze stalinizmem.

Smutna jest więc rocznica 50-lecia śmierci Karola Marksa.

Cóż więc pozostało ze spuścizny po Karolu Marksie?

Na trzech zgrębach opiera się marksyzm: na klasycznej ekonomii politycznej, której twórcami byli Adam Smith i Ricardo, na niemieckiej filozofii heglowskiej i na doświadczeniach rewolucyjnych francuskiego proletariatu. Wnikliwą analizę produkcji kapitalistycznej, teorię nadwartości, wedle której wartość zamienną towaru mierzy się czasem poświęconym na jego wyprodukowanie, a nadwyżkę zatrzymuje dla siebie kapitalista, znalazł Marks u teoretyków klasycznej ekonomii politycznej. Znaleźli się nawet uczeni, którzy usiłowali pomniejszyć znaczenie geniuszu Marksa, wykazując: rozmaite jego „pożyczki“ i kwalifikując go jako plagiatora. Rację miał jednak Engels, który w przedmowie do drugiego tomu „Kapitału“ pisze: „Ricardo Smith i inni stwierdzili tylko stan faktyczny, ale Marks postawił te zagadnienia w świetle naukowym.“

Marksiowi mamy do zawdzięczenia teorię akumulacji kapitału wedle której upadają małe przedsiębiorstwa, powstają koncerny, które monopolizują w swych rękach całą produkcję. Ze wzrostem kapitału rośnie też i nędza robotników, pogłębia się antagonizm klasowy, wzrasta potężna armia rezerwy proletariatu, która wehłania w siebie niedostatki drobnomieszczaństwa. Być może że słuszne są argumenty krytyczne przeciwko teorii nadwartości, żadnej też nie ulega wątpliwości, że proces zaniku drobnomieszczaństwa zwłaszcza w rolnictwie nie odbywa się tak, jak Marks to przewidywał, ale w ogólnych zarysach analiza kapitalizmu okazała się słuszną, a przynajmniej wartościową. Kapitalizm znalazł się obecnie w objęciach kryzysu, z którego tak łatwo i prędko obronę nie wyjdzie ręką...

Bez filozofii Hegla nie byłoby jednak marksyzmu. Od Hegla przejął Marks rozumienie historii jako dialektycznego procesu. Z tezy rozwija się antyteza a na grobie tej powstaje dopiero synteza. Niema bytu a wszystko jest tylko stawianiem się. Ta tylko między Marksem a Heglem i heglotami zachodzi różnica, że Marks nie zadowolił się tylko rolą filozofa poznającego rzeczywistość, lecz żądał od filozofii, by zmieniała rzeczywistość. Marks, jak Engels się wyraził, filozofię chodzącą na głowie, postawił na nogi, a z heglizmu wydedukował swoje materialistyczne pojmowanie dziejów. Primum vivere deinde philosophari — oto postawa materialistycznego pojmowania dziejów. Warunki produkcji, siły ekonomiczne stanowią podkład, na którym wyrasta nadbudowa w postaci idei. Wielka arena dziejowa staje się podobną do wielkiej maskarady: wciąż na arenę występują inni aktorzy, przebrani nieraz w togę dostojności i szumne wygłaszają frazesy. Gdy im jednakowoż zderzemy z twarzą maski, okaże się, że są tylko wykładnikami pewnych sił społecznych, reprezentują pewne interesy klasowe.

I przeciwko materialistycznemu pojmowaniu dziejów cały szereg podnoszono i podnosi się jeszcze zarzutów. Sami jego zwolennicy rozumieli że koncepcja materialistycznego pojmowania dziejów jest jednostronna. Dłatego Bernstein proponuje nazwę ekonomicznego pojmowania dziejów, ponieważ słowo materializm nasuwa mnóstwo nieporozumień a wybitny filozof włoski Croce radzi

zastąpienie terminu materialistycznego pojmowania dziejów terminem realistycznego pojmowania dziejów. Faktem jest, że materializm dziejowy stał się dogmatem, tłumaczącym nam po części całą klęskę niemieckiej sojalnej demokracji jako rezultat bierności, wyrosłej na tle koncepcji Marksa. Jeśli kapitalizm sam grzebie dla siebie grób, jeśli decydującym czynnikiem, kształtującym dzieje, są stosunki ekonomiczne, rozwijające się ze złączną logiką praw przyrodniczych, to socjalizm sam przez się przyjdzie, a robotnicy powinni dbać tylko o swe organizacje zawodowe. Wreszcie materializm dziejowy nie dostrzega roli genialnej jednostki, która swymi korzeniami tkwi w swej epoce, ale w jej koronie wyrasta ponad swą epokę. Inaczej wyglądałyby Niemcy współczesne, gdyby zamiast Eberta, Scheidemanna, Welsa, Müllera, Noskego i tego całego „garnituru drugorzędnego“ żył jeszcze stary Bebel albo gdyby rewolucją niemiecką z roku 1918-19 kierowali ludzie tego pokroju co Lenin i Trocki. Jedno jednakowoż pozostaje faktem, że materializm dziejowy okazał się bardzo płodną w następstwa metodę badania dziejów, że rola jego demaskowania rozmaitych ideologii jest bardzo zbawienne, oczyszcza bowiem atmosferę z niejednego kłamstwa i pozwala na należyte ustosunkowanie się do wydarzeń politycznych. Manifest komunistyczny napisany przez Marksa i Engelsa w roku 1847 na zlecenie londyńskiego związku komunistycznego zachował w dużej mierze swą żywotność, a w światowej literaturze publicystycznej jest dziełem pomnikiem dzięki swej precyzji i lapidarności ujęcia.

Wreszcie kilka słów o Marksie jako człowieku. Znajdujemy w jego życiu epizody niebardzo zaszczytne. Mam tu na myśli stosunek jego do Bakunina, z którym walczył na terenie pierwszej międzynarodówki, a na którego rzucił cień szpiekostwa. Także stosunek do Lassale'a pozostanie ciemną plamą w jego życiu. Lassale był dzentelmanem w całym tego słowa znaczeniu, odnosił się do Marksa z głęboką czcią, chętnie spieszył mu zawsze z pomocą a Marks poza jego plecami wyrażał się o nim z ironią pogardliwie i nie szczędził mu rzucających docinków. Zapomnijmy jednakowoż o tych ulomostkach arcyłudzkiego wielkiego człowieka i skłómy głowę pełni podziwu dla jego życia pełnego poświęceń, dla benedyktyńskiej jego pracowitości, którą opłacał nędzą niezwykłą dla nieugiętości jego charakteru i dla tej świętej jego służby w obronie wyzwolenia człowieka. 50 lat temu umarł w Londynie człowiek, który po dziś dzień zachował swą żywotność. Koncepcja jego jest potężnym gmachem, w którym bez nitki Arjońny, jaką jest wiedza, łatwo można zabłądzić. Być może, że niektóre składniki tej jego koncepcji są przestarzałe, ale trytomowe jego dzieło pt. „Kapitał“ pozostanie nadal kapitałem wielkiej wartości dla ludzkości. W szeregu myślicieli na miarę ponadludzką Marksa zajmuje jedno ze stanowisk czołowych

M. KANFER.

### NADEŚLANE CZASOPISMA.

(—) NOWY NUMER „EPOKI“. Wyszedł Nr. 12. (25) tygodnika „Epoka“ i zawiera treść następującą:

Wydarzenia i dokumenty: Droga naprawy. Nieoczekiwany protest. Niewiadomo jak jeszcze długo... Interesująca statystyka. Stulecie Teatru Wiedkiego — Leon Wasilewski: O porozumieniu polsko-ukraińskie. — Ankieta „Epoki“ o współczesnym kryzysie duchowym: odpowiedzi Andrzej Struga, Juliusza Kaden-Bandrowskiego, prof. Tadeusza Kotarbińskiego i prof. Tadeusza Zielińskiego. — Olga Ustupka: Dola nauczyciela wiejskiego. — A. K.: W świetlicy gazeciarzy. — Jerzy Stempowski: Młodość i starość futuryzmu. — Dr. Feliks Burdecki: Trzechsetna rocznica procesu Galileusza — Henryk Lukrec: Czerwone koguty. St. Gr.: Przegląd polityczny. — Listy do „Epoki“.

Redakcja i administracja: Warszawa, ul. Okólnik 11.

NAJWIĘCEJ ZANIEDBANE I ZNISZCZONE

## RECE

udelikatnia natychmiastowo, wybiela, chroni  
od łuszczenia i odziebieniaKREM PRAŁATÓW  
PERFECTIONDo nabycia w pierwszorzędnym perfumerjach  
i składach aptecznych.WYSTĘPY ZNAKOMITEGO ARTYSTY Dr. PAWŁA  
BARATOWA W KRAKOWSKIM TEATRZE ŻY-  
DOWSKIM

(:) Dziś, w sobotę, o godz. 8.45 „Dawid Golder“ który ciągle wieszy się wielkim powodzeniem u publiczności dzięki wysoce artystycznej grze zespołu z Baratowem na czele. Jutro, w niedzielę, o godzinie 3.30 popoł. „Hinkemann“ Tolera, w której to sztuce osiągnął Baratow swą światową sławę przepiękną kreacją bohatera sztuki. Bilety na przedstawienie popołudniowe niższe od 49 gr. do 2 zł. Przeprowadź bilety u firmy A. Fischhab, Grodzka 46.

Pozwalamy sobie przytoczyć niektóre głosy krytyków teatralnych o grze Baratowa. J. Appenzlak pisał w „Naszym Przeglądzie“: „Paweł Baratow w roli tytułowej porwał widownię głęboką wystudowaną inteligentną niezmiernie plastyczną grą. Widziałem w dźwiękowcu kreację Baur'a w Dawidzie Golderze, Ale Baratow w tej roli przeraża Baur'a. Bardzo trudne zadanie odtworzenia skomplikowanej psychiki Goldera Baratow rozwiązał po mistrzowsku. Zasłużył w zupełności na te owacje, jaką mu zgotowała potężna krewca rozentuzjazmowana publiczność.“

I. M. Neuman w „Hajmie“: „Golder“ Baratowa, to nie jakieś przypadkowe indywidualum, to typ. Ściśle jedno z najpiękniejszych kreacji Baratowa. Wzrusza nas głębią ludzkiego cierpienia, jak szlachetny instrument wygrywa Baratow wielką skalę ludzkiego bólu. Mistrzowska gra.“

— o —

(:) Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wieczorem, na przedstawieniu, w cenach niższych, po raz ostatni w bież. sezonie, współczesna komedia J. Deval'a „Mademoiselle“, z jedynym gościnnym występem znakomitej artystki Teatru Narodowego w Warszawie Marii Dulęby w swej niezrównanej kreacji roli tytułowej, granej przez szereg miesięcy na scenie Teatru Nowego w Warszawie.

Jutro, w niedzielę wieczorem na uroczystym przedstawieniu, z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, wznowienie potężnego dramatu Juliusza Słowackiego „Horsztyński“, w nowym opracowaniu scenicznym dyr. Juliusza Osterwy. Obsada głównych ról dramatu stanowią pp.: dyr. Juliusz Osterwa (Szczęsny), Jaroszewska (Salomea), Granowska (Amelia), Karbowski (Horsztyński), Nowakowski (Hetman). Przemówienie przed przedstawieniem wygłosi pos. B. Pochmarski.

(:) OSTATNIE GOŚCINNE WYSTĘPY HANKI ORDONOWNY, znakomitej odtwórczyni popisuwej roli Violi w szekspirowskiej komedji „Co tylko chcecie“ („Wieczór trzech króli“) odbędą się na dwóch ostatnich popołudniowych przedstawieniach tej komedji, po cenach niższych, jutro w niedzielę i w poniedziałek.

(:) „RIGOLETTO“, opera Verdi'ego ukaże się po raz pierwszy w bież. sezonie, jako powtórzenie w poniedziałek, dnia 20 bm., na przedstawieniu wieczornym, po cenach niższych, z gościnnym występem światowej sławy artystki Ady Sari, w popisowej partji Gildy. Dalszą obsadę stanowią artyści naszej opery pp.: Szymonowicz, Romapowski, Mazanek, Bodnicka, Dutkówna, Wiśniewska, Woźniakówna, Kopyciński, Kruszewski, Mazurek, Woźniak. Opracowanie muzyczne dyr. Boj. Wałek. Wałewskiego, reżysera Stef. Romanowskiego.

(:) „DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH“, rewelacyjna sztuka obecnego sezonu, ciesząca się na naszej scenie wyjątkowym powodzeniem, została powtórzona w śróde przyszłego tygodnia, na przedstawieniu wieczornym, po cenach niższych.

(:) TEATR „BAGATELA“ Dnia 21 marca br. o godzinie 8 wieczór wystąpi w teatrze „Bagatela“ słynny tancerz japoński książę Yeschi Namura oraz jego partnerka Lisan Kay. Będzie to przedstawienie o wysokiej wartości artystycznej. Książę Nimura, który pochodzi z rodziny Samurajów skończył uniwersytet w Tokio, dalej kształcił się w Nowym Jorku gdzie studia specjalne prowadził pod kierunkiem swego krowego...

## WIADOMOŚCI Z KRAJU.

## Widmo mordu rytualnego pod Wilnem

(j) Ludność Landwarowa (pod Wilnem) przeżywa chwile paniki. Oto niejaka Stefania Bukowicz, służąca właścicielki sklepu mięsnego Sary Butrymowicz, opuściła onegdaj mieszkanie i dotąd nie wróciła. Matka jej, działając za namową mie-

scowych żydożerców, zameldowała policji, że Zydzki „zabrali córkę na macę“...

Policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Butrymowiczowej i nie podejrzanego oczywiście nie wykryła...

## Proces o obrazę narodu polskiego

(j) Z Warszawy donoszą: Sledziwo przeciwko ziemianinowi Stanisławowi Lasockiemu, który zwymyślał kelnera w hotelu Europejskim, mówiąc mu „polska świnia“, zostało ukończona. Lasocki tłumaczy swoje zachowanie się stanem nietrzeźwym oraz tem, że całe życie przebywał zagranicą i że przez to „ma zmniejszone poczucie patriotyzmu“.

Rozprawa przeciwko Lasockiemu odbędzie się w sądzie okręgowym w Warszawie w dniu 25 bm. Lasocki oskarżony jest z paragrafu 152 k. k., który mówi: „kto publicznie lży lub wyszyliża naród, albo państwo polskie podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3“.

Lasocki przebywa dotąd w więzieniu. Prośba obrońców o wypuszczenie go na wolną stopę została przez sąd odroczone.

Przywileje dla kawalerów  
„Virtuti militari“

(j) Sejmowa komisja wojskowa przyjęła ostatecznie projekt rządowy, zmieniający dotychczasowe przepisy o nadawaniu orderu „Virtuti Militari“. Projekt m. in. określa, że order „Virtuti Militari“ nadaje wódz naczelny lub jeden z dowódców w czasie wojny i ustala, jako dzień święta tego orderu, 11 listopada.

Komisja przyjęła do projektu rządowego dwie poprawki, jedna podwyższa z 50 na 80 proc. zniżki na kolejach dla kawalerów orderu, druga postanawia, że państwo obowiązane jest dostarczyć kawalerom „Virtuti Militari“ pracy, zapewniającej im utrzymanie. Kawalerowie orderu, niezdolni do pracy i nie mający zaopatrzenia, otrzymują je od państwa na podstawie ustawy z 1924 r. o zaopatrzeniu osób szczególnie zasłużonych.

Łapownik Różański  
przed sądem apelacyjnym

(j) Na ławie oskarżonych w warszawskim sądzie apelacyjnym zasiadł wytwornie ubrany starszy pan znany z procesu o łapownictwo, inspektor izby skarbowej Różański. Różański, podający się za inżyniera agronomji, pełnił funkcje inspektora akcyzowego i z tej racji m. in. wykonywał nadzór nad fabryką eteru w Grodzisku, własności Zbyszewskiego. Różański w sposób przykry przesłał do właściciela, grożąc mu ustawicznie protokołami za rozmaite rzekome niedokładności w fabrykacji i naruszeniu przepisów, wreszcie zażądał łapówki, obiecując wtedy cofnąć wszystkie

zakonnika buddyjskiego, będącego teraz profesorem uniwersytetu w Kolumbji. Bilety do nabycia u firmy Rudnicki. Linja A—B, w cenie od 99 groszy do 4.99 zł.

— o —

## REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.

## KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI

Sobota 8'45 wiecz.: „Dawid Golder“.

## TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Mademoiselle“

Niedziela, popoł.: „Co tylko chcecie“

Niedziela wieczór: „Horsztyński“ (Uroczyste przedstawienie w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego).

— o —

## REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

ATLANTIC: „Zmartwychwstanie“ (Lwa Tolstoj).

ADRIA: „Każdemu wolno kochać“.

APOLLO: „Arjana“ (Elżbieta Bergner).

BAGATELA: Program podwójny: 1) „Kamerdyner Jaśka Pani“ 2) „W każdy porcie dziewczyna“.

MUZEUM: „Chata wuja Toma“ (podobny dodatek i komedja).

DOM ŻOLNIERZA: „Uwiedziona“ (M. Malicka, Z. Sawan, T. Olsza).

PROMIEN: „Flip i Flap“ (Komedja sensacyjnej).

SZTUKA: „Afera bankiera Gordona“.

SŁOŃCE: „Bał w operze“ (Iwan Petrowicz).

UCIECHA: „Mumia“ (Boris Karloff).

WANDA: „Kurtyzana“ (Greta Garbo, Clark Gable).

protokoły.

Zbyszewski powiadomił o wszystkim jego władzę przełożoną, następnie urząd śledczy i pozornie wyraził zgodę dania łapówki. Spotkanie nastąpiło w cukierni „Szwajcarskiej“, gdzie właściciel fabryki wręczył Różańskiemu 1.500 zł banknotami których numery uprzednio zapisała policja. Gdy Różański wychodził z cukierni, został aresztowany i w czasie rewizji znaleziono wspomniane banknoty.

Sąd okręgowy skazał Różańskiego na 3 lata więzienia. Po kilku miesiącach pobytu w Mokotowie, został zwolniony za kaucją i obecnie zasiadł na ławie oskarżonych w sądzie apelacyjnym. W apelacji Różański domaga się uniewinnienia i usiłuje dowiedzieć, że nie wiedział, iż ma w kieszeni banknoty, które w niewiadomy sposób tam się dostały.

4 lata więzienia za pacyfizm  
w wojsku

(j) Niezwykłą sprawę rozważał onegdaj wojskowy sąd okręgowy w Warszawie. Za niesubordynację i szerzenie zamętu wśród żołnierzy odpowiadał Paweł Szyrko, rekrut 2 baonu saperów w Puławach. Jest on z pochodzenia Białorusinem.

Podczas 10-letniego pobytu w St. Zjednoczonych gdzie pracował jako mechanik w fabryce, Szyrko gwałcił się do wiedzy, czytając wszystko, co mu do rąk wpadło. Pilnie zwłaszcza oddawał się lekturze bibliji, ksiąg filozoficznych, których autorami byli wyznawcy „vogów“. Dłuzszy do przeświadczenia, iż wieczny pokój możliwy jest wówczas do osiągnięcia, gdy nikt nie weź nie broni do ręki — szerzył tę ideę zawzięcie. Podejrzany z tego powodu o komunizm odbył 6-miesięczną kwarantannę i przez władze amerykańskie został następnie wysiedlony do Polski.

Po powrocie do Polski Szyrko rozpoczął służbę wojskową, będąc wcielony do 2 p. saperów. Jednakże, wierny swoim ideom, nie chciał wziąć karabinu do ręki.

Stanął za to przed sądem. Bronił się, że jest mnihem, choć do żadnej sekty nie należy. Pokój — mówi łamaną polszczyzną — może być wtedy dopiero, gdy nikt karabinu nie weźmie do ręki.

Szyrko nie miał obrońcy. Bezpośrednio po przemówieniu oskarżyciela — zabrał w ostatnim słowie głos, prosząc sąd o wydalenie go z wojska.

Po naradzie sąd ogłosił wyrok, którego mocą skazał Szyrkę na łączną karę 4 lat więzienia i wydalenie z wojska.

## KOMUNIKATY.

(:) UNIWERSYTET LUDOWY przy stow. Bnej Sion (Dzieła 81). Dziś, o godz. 3.15 pop. ref. p. M. Boruchowicza nt. „Wacław Berent na tle literatury współczesnej“, o godz. 4.15, ref. tow. inż. Chaima Löwensteina z Palestyny nt. „Nowe społeczeństwo w Palestynie“. Goście mile widziani.

— „MŁODE WIZO“. Dziś, w sobotę, o godz. 4 popoł. plenarne zebranie członków. Sprawy bardzo ważne.

(:) BRITH TRUMPENDOR (Starowiślna 68) Dziś, w sobotę, o godz. 3-ciej popoł. referat br. Ingberga nt. „Białki jako poeta narodowy“.

(:) Z S. M. R. „MASADA“. Dziś zebranie o godzinie 3.30, Starowiślna 68.

(:) PRZYSZŁOŚĆ-HEATID (Sarego 7). Dziś, o godz. 4 pop. plenarne zebranie członków połączone z referatem.

(:) „KARTOGRAFJA POLSKA ZA CZASÓW STEFANA BATOREGO“. Na ten temat wygłosi odczyt na zebraniu fachowym dr. K. Buczek, staranym Pol. Tow. Geogr. Odczyt odbędzie się w piątek, dn. 17 bm.

(:) ŻYD. AKAD. KOŁO MIL. KRAJ. urządzi w dniach od 24 do 26 bm. II. wycieczkę do Warszawy, której koszt wynosi: dla członków zł. 34, — dla nieczłonków zł. 37.

Zgłoszenia do wtorku, 21 bm. włącznie przyjmują się w lokalu Koła codziennie między godziną 19 a 20-tą, przy ulicy Gołębiej 2, m. 9, tel. 172-14.

(:) ZWIĄZEK ZAWODOWY AGENTÓW I WOJAŻERÓW, św. Gertrudy 12 a, Jutro, w niedzielę, dnia 19 bm., o godzinie 3 pop. Zebranie członków. Sprawy ważne. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

# Gdy córka cadyka wychodzi za mąż...

(1) W dzień ślubu córki cadyka z Munkacza panna wyszła na ulicach miasta od samego już rana niezwykłe ożywienie. Ze wszystkich stron kraju przybywają wciąż nowi goście weselni. Cała armia biedaków i żebraków rozbija tutaj swe namioty. Hotelarze i właściciele zajazdów robią świetne interesy. Ale i dla kupców nastąpiła wyjątkowa koniunktura.

O 8-mej godzinie zaczął się szykować pochód, który miał oczekiwać narzeczonego. Narzeczonego miał jeszcze przyjechać poprzedniego dnia, ale żadna od niego nie nadeszła wiadomość, a okoliczność ta wywołała prawdziwą panikę. Dopiero w godzinach wieczornych nadeszła depesza, w której narzeczonego zawiadamia, że z powodu nieprzewidzianych trudności nie mógł o oznaczonej godzinie wyjechać z Tarnopola i przybędzie do Munkacza o 10 przedpołudniem. Pochód, jak już powiedzieliśmy, zaczął się formować o godz. 8-mej. Na czele pochodu niesiono sztandar państwowy, a potem szła grupa brodatych cyklistów, a po nich jechali na koniach chasydy w mundurach huzarskich, wypożyczonych we węgierskim teatrze operetkowym. Po huzarach szła młodzież z chederów, pochód zaś zamykała orkiestra z Turcji, posiadająca w swym gronie nawet saksofonistę, a zasilona orkiestrą detą miejscowej straży pożarnej.

Do pochodu przyłączyło się prawie całe miasto. Kupcy zamykali swe sklepy. Przed dworcem zgromadził się 10-tysięczny tłum. Tylko część dostała się na peron, gdzie operatorzy filmowi ustawili już swe aparaty.

Gdy na peronie pojawił się cudotwórca Lazar Spira w swej bekieszy jedwabnej i 13-kanciastym korpaku, policja nie mogła tłumy utrzymać już w ryzach. Wszyscy cisnęli się do cadyka, który udał się do stołu honorowego, gdzie czekali nań członkowie magistratu i dostojnicy miasta. Cadyk zastaniał z początku swą twarz przed fotografami, ale doszedł widocznie do przekonania, że nie uda mu się obronić przed aparatami fotograficznymi, dlatego dał pokój wszelkim środkom ostrożności. O 10-tej godzinie wjechał na stację pociąg, z którego wysiadł młody narzeczonego Baruch Rabinowicz, 18-letni młodzieniec o twarzy bladej i zmęczonej, a za nim wysiadł jego orszak składający się z 50-ciu ludzi. Muzyka przywitała go marszem, a cadyk zasłonił oczy, wypowiedział modlitwę na przywitanie i uściskał swego przyszłego zięcia.

Policja musiała torować drogę cadykowi i narzeczonemu, którzy wsiedli do karety. Kareta z początku nie mogła ruszyć z miejsca, bo ją tłum otoczył zwartem kołem. Policja musiała znowu interwenjować a kareta powoli jechała przy dźwiękach orkiestry. Za kareta jechało auto wytwórni Fox. Na dachu tego auta bardzo gorliwie pracował operator filmowy, a mikrofon rejestrował okrzyki tłumy. W taki oto sposób dotarł pochód do bramy

triumfalnej. Kareta zatrzymała się a cadyk wygłosił do mikrofonu krótkie przemówienie, w którym podziękował gościom i gminie i wzywając Żydów amerykańskich do święcenia soboty. Narzeczonemu podano kwiaty a ze wszystkich stron wyciągnęły się ku niemu ręce. Przez kwadrans trwały zdjęcia filmowe, w ciągu których stale przygrywała orkiestra. Potem narzeczonego udał się do swej kwatery, tłum zaś do domu weselnego, gdzie przygotowano ucztę. Trzy dni i trzy noce gotowano a przez tydzień się jeszcze będzie gotowało, albowiem na ślub córki cadyka przyjechało około 20.000 ludzi.

W godzinach popołudniowych obszerny dziedziniec dworu cadyka wypełniony był ludźmi. W środku dziedzińca postawiono baldachim oraz reflektory. Ślub odbył się w godzinach wieczornych.

O godz. 4-tej popołudniu zainstalowała się orkiestra na jakimś balkonie i przy jej dźwiękach udała się narzeczonego do wyznaczonej sali by przyjąć gratulacje. O tej samej godzinie udał się narzeczonego do ratusza, by również przyjąć gratulacje.

O godz. 6-tej wieczorem dziedziniec był już tak przepiętny ludźmi, że zdarzały się wypadki omdlenia. Policja musiała interwenjować, by utrzymać jako taki porządek. O godz. 7.30 zaczęły funkcjonować reflektory, które zalały jasnym światłem dziedziniec. Operator filmowy ustawił się blisko baldachimu. Wprowadzono pannę młodą i pannę młodą. Ceremonii ślubnej dokonał sam cadyk, a po jej dokonaniu rozległy się okrzyki „mazeltow, mazeltow“.

Ślub cywilny odbył się o godz. 12-tej w południe w magistracie. Ślub ten odbył się w ten sposób, że przyszli małżonkowie wcale się nawzajem nie widzieli, oddzieleni bowiem byli od siebie ścianką hiszpańską.

## Parę bezpośrednich spostrzeżeń z dzisiejszej Rosji

(2) Jeden z przyłaciół naszego piśma otrzymał w tych dniach obszerny list od pewnego obcokrajowca z Rosji, zatrudnionego w jednej z tamtejszych wielkich fabryk w charakterze kwalifikowanego „specja“l. Ze względu na bezpośredni charakter spostrzeżeń i ciekawy materiał faktyczny, jaki list powyższy zawiera, zamieszczamy go poniżej, pomijając jedynie momenty natury osobistej i — rzecz jasna — nazwiska oraz na zwę miejscowości:

„Przed kilku miesiącami przybyłem do Rosji. Podróż do Moskwy odbywała się w warunkach bardzo dobrych, co jednak niegdyż zmieniło podczas dalszej podróży do mego miejsca przeznaczenia. Wagony przepelnione brudnymi, cuchnącymi ludźmi, słończonymi w wagonach w pozycji siedzącej, stojącej, a nawet leżącej. Wprost grozę wzbudzał ten widok, gdyż u nas nie transportuje się w ten sposób nawet bydła.

Fabryka, w której przystąpiłem do pracy, liczy 12—17 tysięcy robotników. Dokładnych cyfr nie można dowiedzieć się, gdyż jest to przedsiębiorstwo wojskowe. Panują też w związku z tem odpowiednie metody pracy i dyscyplina. Z jednej strony niedbalstwo i niechlujstwo, rozpoczynające się częstokroć u najwyższych władz, z drugiej strony niebywała wprost surowość wobec robotnika rosyjskiego. My robotnicy zagraniczni, Niemcy, Austriacy, Węgrzy w liczbie około 200 osób, mamy pod każdym względem korzystniejsze, a nawet specjalne warunki pracy i życia, jednakowoż od szeregu miesięcy dąży się do ukrócenia naszych

przywilejów i zrównania z czasem z warunkami rosyjskich robotników. Mogę to z czystym sumieniem stwierdzić, że tak jak tu żyje 60—70 procent robotników rosyjskich, tak w krajach europejskich żyją bezrobotni, którzy pozbawieni są pracy od przeszło roku i pobierają zaledwie zapomogi ubogich. Brudne i niehigieniczne mieszkania w przedwojennych domach, codziennie herbata bez cukru, kapuśniak, ziemniaki, kasza, a w lecie jeszcze ogórki. Czarny jak węgiel chleb w niedostatecznych ilościach. Ani jaj, ani mięsa, ani sera, ani kielbasy, ani mleka nader mało masła i tłuszczu. Krótko mówiąc, ludzie ci są pozbawieni najważniejszych środków spożywczych całkiem, bądź otrzymują je w śmiesznie małych ilościach. My zagraniczni robotnicy znajdujemy się pod każdym względem w lepszym położeniu. Niektórzy z nas otrzymują tzw. normę dla specjalistów, o 50 procent wyższą od zwykłej normy zagranicznych robotników, jeśli idzie o przydział mięsa, masła i cukru. Wkrótce jednak, wedle obiegujących pogłosek, ma nastąpić zrównanie obcokrajowców pod tym względem z robotnikami rosyjskimi.

Oszczędności pieniężnych nie można tu robić, gdyż zabroniony jest wywóz rubli i walut zagranicznych z Rosji, a po drugie pieniądź rosyjski nie ma zagranicą żadnej wartości. Miasto, w którym osiadłem, liczy kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców. Śmiertelne nudy. Miasto posiada jedyne kino, w którym wyświetla się filmy, widziane zagranicą dziesięć

## Kącik dla gospodyń

Redagowany przez Kurs Gospodarstwa Domowego przy „Ognisku Pracy“ w Krakowie

### Przepisy na torty

#### TORT ORZECHOWY Z MIODEM.

(—) 25 dkg cukru, 5 białek, 3 łyżki miodu, 25 dkg orzechów, sody oczyszczonej 1 gram.

Cukier utrzeć z białkami na gęsty lukier w emalowanym rondlu zagotować miód, aż do lepkości, wstawić w naczynie z gorącą wodą, wlewać po łyżce lukier i mieszać wciąż aż masa nie zacznie gęstnieć (nie powinna się gotować) wtedy wysypać grubo mielone lub siekane orzechy i sodę, zdjąć z ognia, wymieszać dobrze i włożyć do tortownicy wysmarowanej tłuszczem wyłożonej opłatkiem. Piec tak długo, aż lekko nie odstanie od brzegów.

**TORT KRUCHY Z KONFITURĄ.** 10 dkg masła, 2 łyżki cukru, 28 dkg mąki, 7 dkg obranych i mielonych migdałów, skórka cytrynowa i łyżeczka soku cytrynowego. Masło z cukrem i sokiem cytrynowym utrzeć na pianę, dodać sianej mąki i tartych migdałów, wyrabiać długo w misce porcelanowej i wystawić na godzinę na chłód. Wywałkować z tego dwa krążki i upiec w tortownicy na złoty kolor. Gdy ostygnie posmarować konfiturą morelową i polukrować lukrem pomadkowym.

**LUKIER.** 20 dkg cukru w kostkę, 1/2 szklanki (małej) wody, łyżeczkę octu, kawałek wanilii i zagotować na bardzo gęsty syrop. Wylać na talerz, ochłodzić i zimny ucierać łyżką drewnianą aż do białości. Syrop powinien być tak gęsty, by się na wierzchu tworzyła warstewka na kształt błonki. Gdyby lukier był za gęsty, wcisnąć parę kropli cytryny.

**TORT WIEDEŃSKI.** 14 dkg mąki, 10 1/2 dkg masła, 3 1/2 dkg cukru, 1 gotowane żółtko i 1 surowe. łyżka rumu, skórka cytrynowa. Masło i żółtko utrzeć na pianę, potem dodać cukier siany i mąkę. Upiec do połowy w tortownicy, przełożyć konfiturą i nałożyć pianką z 4 białek i 15 dkg cukru, posypać z wierzchu odrobiną cukru i kakao i wstawić na parę minut do gorącego pieca. Zamiast kakao można użyć do posypania 3 dkg. siekanych migdałów.

**TORT KAWOWY.** 21 dkg cukru, 5 żółtek utrzeć do białości, dodać sztywną pianę z 6 białek i 15 dkg mąki sianej wysypywać ostrożnie po łyżce lekko mieszając. Upiec 2 placki. Przełożyć masą: 1/4 kg masła deserowego, 1 żółtko kawałek wanilii, 6 dkg cukru, 8 dkg najlepszej kawy palonej mokka. Kawę mieloną zaparzyć tak, by otrzymano 2 filiżanki esencji kawowej. 1/3 tej kawy skroplić upie-

zione placki, resztę osłodzić, wbić żółtka, dodać wanilii i ubijać na ciepło, aż nie powstanie gęsty krem.

Masło utrzeć na pianę, wynieść z zimnym kremem przełożyć tą masą tort w środku i posmarować wierzch i boki. Przed smarowaniem należy brzegi tortu nożem wyrównać. Masę można wycisnąć przez maszynkę i przybrać tort po wierzchu. Przechowywać tort w chłodnym miejscu.

**GALARETKA CYTRYNOWA.** 4—6 dojrzałych cytryn, 2 (25 dkg) duże zdrowe jabłka, 50 dkg cukru, nieco tartej skórki cytrynowej, 1/3 szklanki wody, 1/2 gr salicylu. Cukier włożyć do emalowanego nowego rondla i zalać wodą by się rozpuścił.

Cytryny nakroić, ścinając czubek i wyjąć z nich łyżką szklanną, rogową lub nową drewnianą miąższ, odrzucając starannie pestki, zważyć (25 dkg) jabłek obrać, utrzeć na szklanym tarle, włożyć do rondelka z cukrem i mieszając trzymać tak długo na ogniu, aż się parę razy nie zagotuje. Zeszumować i spróbować czy już gotowe, wylewać łyżeczkę galarety na szklany podak. Jeśli jest gotowa, to wtedy masa jest szklista i galaretkę ma powietrze. W przeciwnym razie gotować dalej.

Pod koniec dodać troszkę tartą skórkę cytrynową i szczyptę kwasu salicylowego.

Ciepła nie gorąca marmeladę wlać do słoja, ale zawiązać dopiero po zupełnym ochłodzeniu.

temu, a pozatem same filmy tendencyjne i propagandowe. Ponadto jest teatr i to byłoby wszystko w dziedzinie życia kulturalnego i rozrywek. Niema restauracji, czy kawiarni, a tylko parę piwiarni spelunek, omijanych oczywiście przez zagranicznych robotników.

W imię obiektywizmu muszę jednak przyznać, że czynione tu są kolosalne wysiłki i wielkie postępy w kierunku rozbudowy. Domy, a szczególnie fabryki poprostu błyskawicznie wznoszą się w górę, a na miejscach, leżących jeszcze kilka miesięcy temu odłogiem, stoją dziś piękne, jasne domy robotnicze, i fabryki, które pod względem urządzenia technicznego nie tylko mogą się równać z najnowocześniejszymi przedsiębiorstwami Europy, lecz nawet niejedno z nich znacznie przewyższają. Tu jednak zaczyna się wielki błąd. Dla

wszystkich tych najdroższych i najnowocześniejszych maszyn niema wyszkolonych sił roboczych, tylko młodzi niedoświadczeni ludzie wiejscy, którzy nigdy jeszcze w swem życiu nie widzieli maszyny. Tych młodych ludzi, po największej części dziewczęta od 17-go do 30-go roku życia, stawia się do takich maszyn i wymaga się od nich precyzyjnej roboty. Kontrolorzy, znowu po największej części dziewczęta, mają przeważnie jeszcze w dosłownym tego słowa znaczeniu gnój na nosach i ledwo potrafią właściwie trzymać w ręce mikrometr, a nam robotnikom zagranicznym dyktują, jak mamy pracować. Inżynierów produkuje się tu na pospiesznych kursach tysiącami, stąd się też bierze, że dziś zepsute są maszyny, zaledwie przed trzema laty zakupione“.

czyni. Przynęśli jednak zatwierdzając popełnienie czynu przez oskarżonego zarazem zaprzeczyli jego poczytalność umysłową. Trybunał zaś jednogłośnie uchylił werdykt na niekorzyść oskarżonego odraczając rozprawę do czwartej kadencji przysięgłych, co wywołało zrozumiąłą sensację. Trybunałowi przewodniczył wiceprezes s. o. Dr. Byszewski, wotowali s. o. Iwanicki i s. o. Dr. Górski, oskarżał wiceprokurator D. Krawczewski, bronił poseł Dr. Liwo, a powództwo cywilne zastępował adw. Dr. Czarnek.

## KRONIKA BIELSKO-BIALSKA

(—) Z OKAZJI IMIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO odbędą się w synagogach Bielskiej Białej uroczyste nabożeństwa, a mianowicie dziś w sobotę o g. 9-ej dla młodzieży szkolnej, zaś w niedzielę o g. 9-ej dla całej ludności.

(—) W ZWIĄZKU Z AFERĄ UBEZPIECZENIOWĄ, wykrytą onegdaj przez policję śledczą w Bielsku, aresztowano — jak już donieśliśmy — 7 osób, m. in. niejakiego Lorka z Jaworzna (ad Bielsko) oraz Piła ze Skoczowa, tego ostatniego pod zarzutem dokonania umyślnego zabójstwa na pewnej osobie, ubezpieczonej bez jej wiedzy w kilku towarzystwach. Oszustwa zlikwidowanej w międzyczasie szajki sięgały do bardzo wysokich sum, gdyż ubezpieczala swe ofiary na premje kilkadziesiąt tysięcy, które w kilku wypadkach po śmierci ubezpieczonych agentom wypłacano. Oszustwa wyszły na jaw z powodu opóźnienia zapłaty raty ubezpieczeniowej przez oszustów.

ZYDOWSKI CHÓR MIESZANY W BIELSKU, sekcja Komitetu Teatru Żydowskiego, urządza dziś w sobotę o g. 8:30 wiecz. w sali „Czarnego Orła“ w Białej wieczór rozmaitości. W programie występy solistów i chóru mieszanego pod batutą prof. Rudofla Maxa, w drugiej części kabaret, tańce itp. Pozostałe bilety we firmie „Optyk Kulka“, Bielsko, 3-go Maja 1.

NA CZEŚĆ WYJEJZDZAJĄCEGO DO PALESTYNY TOW. DAWIDA FRAENKLA, długoletniego, zasłużonego członka wydziałów stow. „Ezra“ i org. „Mizrachi“ w Bielsku, udającego się w poniedziałek wraz z żoną na stały pobyt do Palestyny, wspomniane organizacje urządzą wieczór pożegnalny dziś w sobotę o g. 8-mej wiecz. w lokalu „Mizrachi“ w Białej, Nad Niwką 10.

SMIERTELNY WYPADEK. 8-letnia Magdalena Miodońska wskutek własnej nieostrożności została przejechana przez rowerzystę Chrystjanusa tak nieszczęśliwie, że doznała pęknięcia czaszki i zmarła na miejscu.

REPERTUAR KIN BIELSKO-BIALSKICH: Apollo: „Biała odaliska“. Miejskie Bielsko: „Ludzie w hotelu“ (Greta Garbo, Joan Crawford, Lewis Stone). Miejskie Biała: „Drewniane krzyże“.

TEATR POLSKI W BIELSKU. Dziś o g. 7-mej wiecz.: „Don Pasquale“, opera komiczna G. Donizettiego. Gościnnie występ Opery krakowskiej z Adą Sari. Przedstawienie uroczyste ku uczczeniu imienia Marszałka Piłsudskiego.

# OD NASZYCH KORESPONDENTÓW

## KRONIKA RZESZOWSKA

(—) KOMISJA MINISTERJALNA — W KAHALE. Już od dłuższego czasu toczy się walka między obecnym kierownictwem kahalnym, a „Agudą“ która oczywiście popiera pos. rab. Lewin. M. in. dąży org. „Aguda“ do usunięcia obecnego kahału i zastąpienia go komisariatem rządowym. Celem uzyskania podstaw prawnych dla rozwiązania kahału wnieśli agudyści pp. Majer Horowitz, B. Lando Orschützer i Dr. Wiesner podanie do władz państwowych z opisaniem stosunków kahalnych pod względem gospodarki zarządu. Na skutek interwencji osobistej posła rab. Lewina u centralnych władz wydelegowano do Rzeszowa komisję ministerjalną w osobach radcy ministerjalnego Skarbka i radcy województwa lwowskiego Krzeczowski, która onegdaj przeprowadziła badanie ksiąg kahalnych i przesłuchała wielu obywateli jako świadków. Podobno komisja znalazła wszystko w największym porządku, a doniesienie powyższych osób uważa za bezpodstawne. „Aguda“ mimo to twierdzi, że panowanie p. Aszera Silbera już się skończy, a p. Silber powiada, że się na dobre dopiero rozpoczyna... Wybory kahalne — o ile nie będą odroczone — zadecydują!

BLP. JAKÓB SZULIM BARTH. Onegdaj zmarł w 67 roku życia jeden z pierwszych chowew sjonistów naszego miasta blp. Jakób Szulim Barti. Zmarły w dawnych latach, kiedy jeszcze sjonizm uważano za coś „złego“ z punktu widzenia religijnego był zwalczany w bożnicy ortodoksyjnej, gdzie się modlił, lecz mimo to nigdy nie zdradził sjonistycznej idei wierząc w jej zwycięstwo. Jeszcze z początku działalności sjonistycznej naszego miasta uczęszczał jako jeden z niewielu ortodoksyjnych Żydów — na imprezy sjonistyczne a dzieci swe wychował w duchu narodowo-żydowskim. Cześć Jego pamięci!

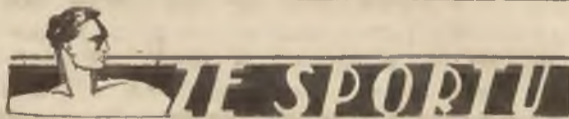
NAPAD RABUNKOWY NA ŻYDOWSKĄ RODZINĘ — NA WOKANDZIE SĄDOWEJ. W nocy z 4 października na 5 października 1932 r. dokonano napadu rabunkowego na mieszkanie Pinelesów w Lętowni ad Łańcut trzech chłopów mieszkających w sąsiedztwie, którzy posmarowali otwie twarze sadzą — by ich nie poznano — wdarli się przez wybite okno do wnętrza celem zrabowania gotówki, którą Pinelesowie mieli rzekomo w swem posiadaniu. Gotówki jednak nie znaleźli, a sprawcy zabrali tylko nikłowy zegarek. Pinelesowie poznali sprawców, bo ich znali, a byli to 22-letni Antoni Kołano, 20-letni Franciszek Cyran i 31-letni Jan Majczak, którzy jednak do czynu się nie przyznali. Przynęśli zaś na onegdajszej rozprawie zatwierdzili winę jedynie Antoniego Kołano którego trybunał zasądził na 1 i pół roku więzienia, a zaprzeczyli winę dalszych dwóch oskarżonych, których uniewinniono. Trybunałowi przewodniczył s. o. Dr. Konopka, wotowali s. o. Kessler i s. o. Silber, oskarżał wiceprokurator Dr. J. dliczka, powództwo cywilne zastępował adw. Dr. Braunfeld, a bronił adw. Dr. Czarnek i Dr. Ungar.

NOMINACJE W SĄDZIE I PROKURATURZE. Jak zapowiedzieliśmy z dniem 1 kwietnia br. obejmuje stanowisko prezesa sąd. okręgowego s. o. E. Stawowski z Krakowa w miejsce długoletniego prezesa s. o. Kubiczka, na własną prośbę przechodzącego w stan spoczynku po upływie lat służby ustawą przepisanych. Ponadto zostaje przeniesiony s. o. Jan Kukulak zamianowany wiceprezsem sądu okręgowego w Tarnowie, a wiceprokurator Dr. Franciszek Motyl obejmuje prokuraturę sądu okręgowego w Ostrowiu.

GORGONOWĄ WITA... RZESZÓW. Onegdaj

przed nadejściem pociągu pospiesznego zdrażającego do Lwowa, którym udała się do Brzechowie na wizję lokalną m. in. Gorgonowa zebralo się na dworcu kolejowym wielu ludzi. M. in. zjawił się prokurator s. o. Dr. Midowicz i wiceprok. Lukawski, którzy przywitani się serdecznie z prokuratorem w procesie Gorgonowej Dr. Przytułskim, byłym aplikantem sądowym w Rzeszowie. Z tłumy ludzi daly się słyszeć głosy: „Niech się pokaże p. Gorgonowa“, która zjawiła się, uśmiechając się w oknie wagonu z jej uroczym dzieckiem na ręku. Gorgonowa podobała się zebrany, a jeszcze więcej podobało się jej dziecko i to przede wszystkim kobietom.

UCHYLENIE WERDYKTU PRZYSIĘGLYCH NA NIEKORZYŚĆ OSKARŻONEGO. Przed 6 laty młody rolnik z Lukawca Jan Koń nawiązał stosunek miłosny z niejaką Anielą Szuberla z tej samej wsi pochodząca. Owocem stosunku było dziecko, którego nie utrzymywał ojciec nieślubny, tłumacząc się ubóstwem. Celem zdobycia pieniędzy wyjechał do Francji na roboty, a po powrocie z piętnądzmi miał się ożenić z Anielą Szuberla. We Francji zarabiał Koń w fabryce żelaza, gdzie jednak po jakimś czasie uległ wypadkowi i popadł w melancholję, wracając w tym stanie do domu. Tu, Anielą Szuberla żądała od niego alimentów i zawarcia z nią małżeństwa, lecz on zwlekał, a ona groziła mu skargą sądową. W lecie ubiegłego roku wywabił Koń swą narzeczoną w pole przyrzekając jej pieniądze, a tymczasem znieczeka strzelił z karabinu kładąc ją trupem na miejscu. Onegdaj na rozprawie oskarżony przyznając się do czynu, jak w śledztwie tłumaczył swój czyn chorobą umysłową, lecz biegli sądowi prof. Dr. Jankowski i Dr. Olbrycht z Krakowa po zbadaniu jego stanu umysłowego orzekli, że jest on wprawdzie psychopata, lecz ponosi odpowiedzialność za swe



## List sportowy z Dębicy

(—) W sezonie zimowym br. dokonało tutejsze ZTGS Bar Kochba otwarcia lokalu klubowego, oraz uruchomienia sekcji pingpongowej.

Z końcem stycznia wygłosił u nas p. Dr. Beckman z Krakowa dwa referaty, jeden w lokalu klubowym nt.: „Cele i zadania Makkabi w związku z igrzyskami zimowymi“, oraz na wieczornicy publicznej nt. „Makkabjada a odrodzenie narodu żydowskiego“, z której dochód przeznaczono na „Kfar Hamakkabi“.

Na odbytem onegdaj walnym zgromadzeniu Bar Kochby obrano nowy Zarząd w następującym składzie: Prezes — dentysta J. Kranz, I. wiceprezes R. Daar, II. S. Laterhaus, sekretarz S. Taub, skarbnik M. Schuss. Członkowie Zarządu: B. Karfiol, R. Ferziger, R. Faust, S. Morgänlender i J. Seffier.

Onegdaj sekcja dramatyczna pod kierownictwem kol. Laterhauza, po dłuższym letargu, odegrała sztukę lud. pt. „Jidale Der Blinder“ przy silnej frekwencji publiczności. Sztuka znakomicie się udała.

I. T.

## Młodzież szkolna nie może należeć do klubów sportow.

(—) Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem gen. dr Rouperta, wiceprzewodniczącego Rady Naukowej W. F. posiedzenie Komisji Wychowania Fizycznego Dziecka.

Referat nt. „Problem zawodnictwa w sporcie młodzieży szkolnej“ wygłosił wiz. Z. Wyrobek z Krakowa. W wyniku dyskusji wyłoniono subkomisję, która opracować ma szczegółowy regulamin, określający pol. jakimi warunkami i z jakimi zastrzeżeniami może być uprawiany w szkole sport zawodniczy.

Komisja jednogłośnie stanęła na stanowisku całkowitego poparcia istniejącego zakazu należenia młodzieży do klubów sportowych.

Uchwalono postulaty następujące: 1) jaknajwydatniejsze opiekowanie się i popieranie sportu rozrywkowego w szkole, 2) popieranie na terenie szkoły sportów zespołowych i to najlepiej w formie wielobojów, 3) szeroka propaganda P. O. S. na terenie szkoły.

## Kobieta skacze na 60 mtr. (!)

(—) Bawiąca na tournée w Ameryce narciarka norweska. Johanna Kilstad, startowała w konkursie skoków narciarskich w Salt Lake City.

Osiągnęła ona najdłuższym skokiem wspaniały dystans 60 mtr., uzyskując w ten sposób nieoficjalny rekord świata w skokach pań. Dodać należy, że wspomniany skok był ustany.

Na tych samych zawodach skoczek norweski Alf Engen, uzyskał skok ustany długości 85,5 mtr.

(—) KS PODGÓRZE, nowoorganizowany beniaminek ligowy, urządzać będzie wszystkie mecze na boisku Garbarni.

TRENEREM GARBARNI będzie Rauchmal z Budapesztu, ostatnio trener FC Padova we Włoszech.

**Ceny zniżone! ♦♦♦ Wielki wybór!**

Gdy potrzebujesz

**DYWANY - CERATY - LINOLEUM**

zakupisz najtaniej w znanej firmie

**A. NUSSBAUM**  
KRAKOW, UL. DIETLA 45

**KRONIKA**

**MARZEC**

**18**

**SOBOTA**

20 Adar 5693

Wschód  
słońca  
5 m. 33

Zachód  
słońca  
17 m. 33

**Wiceminister komunikacji inż. Gallot w Krakowie**

W czwartek przybył do Krakowa wiceminister komunikacji inż. Gallot, któremu towarzyszą dyr. departamentu: inż. Gronowski, inż. Andrzejewski i Nestorowicz.

W ciągu dnia wczorajszego odbył się w gmachu Dyrekcji Kolei szereg konferencji z udziałem p. wiceministra, poświęconych sprawie robót wiozomych na kolejach oraz sprawom turystycznym.

W godzinach wieczornych p. wiceminister wyjechał do Warszawy.

**Kamień z gmachu U. J. przesłany do Pittsburga**

W związku z budową Sali Polskiej w nowo-budującym się gmachu Uniwersytetu w Pittsburgu w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, władze uniwersyteckie i Komitet Sali Polskiej zwróciły się za pośrednictwem Konsulatu polskiego w Pittsburgu i Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie do Rektoratu Uniwersytetu Jagiellońskiego z prośbą o przysłanie kamienia z gmachu uniwersyteckiego, który zostałby użyty jako kamień węgielny Sali Polskiej w Pittsburgu. Spełniając to życzenie, dowodzące czci i przywiązania do Uniwersytetu Krakowskiego, Rektorat przesłał w tych dniach do Pittsburga kamień rzeźbiony z Collegium Maius, kolebki Almae Matris, wznowionej przez Władysława Jagiellę. Podniszczony ten kamień, będący fragmentem pierwotnej budowli XV. wieku, zastąpić został kopją w czasie odnawiania w XIX. wieku zrujnowanego Collegium Maius.

— **DZIS NOCNY DYŻUR APTEK:** ul. Grodzka 22, plac Matejki 3, ul. Wybickiego 1, Rakowicka 12, Dietla 36 i Brodzińskiego 1.

— **ZJAZD STAROSTÓW.** W dniach 24 i 25 bm. odbędzie się zjazd starostów powiatowych województwa krakowskiego w gmachu krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego.

— **ŻYDOWSKI FUNDUSZ NARODOWY W KRAKOWIE.** Posiedzenie Komisji w poniedziałek dnia 26 bm. o godz. 8 wiecz. Na porządku dziennym: Propaganda puszek niebiesko-białych. Osobnych zawiadomień o posiedzeniu nie wysyła się.

— **Z WYKŁADÓW POPULARNYCH „TOZU“.** Dziś o godz. 7-mej wiecz. w sali Stow. Kupców ul. Grodzka 43, odczyt p. Ir. Feliksa n. t.: „O leczeniu gruźlicy“.

— **ZAMKNIĘCIE WYSTAWY FOTOGRAFICZNEJ** pt.: „Ulica żydowska“ odbywającej się w lokalu „Solidarności“ przy ul. Zielonej 10, wraz z rozdaniem nagród, nastąpi w niedzielę dnia 19 bm. przedpołudniem.

— **PORADNIA ŚWIADOMEJ MACIERZYŃSTWA** dla niezamożnych kobiet przy ul. Pańskiej 7. Lekarz ordynuje we wtorki, czwartki i piątki g 6—8 wieczorem. Udziela się porad nie w celu przerywania ciąży, lecz w celu jej zapobiegania.

— **SZKOŁA ZDROWIA KASY CHORYCH W KRAKOWIE** urządzi 10 z rzędu „Kurs dla matek“, na którym matki i osoby, interesujące się dziećmi, nauczyć się mogą wzorowego obchodzenia się z niemowlętami. Wpisy przyjmuje się codziennie między godz. 4 a 5 pod. w Zakładzie Fizykalnego Lecznictwa przy ul. Karmelickiej 1. 16.

— **BLP. DAWID BIRNBAUM.** Donoszą nam o zgonie bhp. Dawida Birnbauma, syna zasłużonego wieloletniego radcy miejskiego bhp. Judy Birnbauma. Dawid Birnbaum zmarł w Szwajcarii, dokąd wyjechał przed siedmiu laty. W Krakowie znany był z wielkiej uczoności w zakresie Talmudu i wiedzy judaistycznej. Jako „maskil“ ogłaszał w tygodniku hebrajskim „Hamagid“ szereg artykułów i prac filologicznych i naukowych. Zmarł przeżywszy lat 80.

— **JUTRO W NIEDZIELĘ** o godz. 11-tej przedp. otwarcie Wystawy obrazów rzeźbików Cechu „Jednoróg“ w Zrzeszeniu Żyd. Art. Malarzy i Rzeźbiarzy w Żyd. Dmu Akad., Przemyska 3.

— **O ODBUDOWĘ STARODAWNEGO DOMU MODLITWY.** Jak donieśliśmy przed kilku dniami wydarzyła się w Bethamidraszu „Chevra Thilim“ przy ul. Meiselsa straszna katastrofa budowlana, która spowodowała władze do zamknięcia tego przybytku Bożego. Bethamidrasz „Chevra Thilim“ istniał od lat przeszło 300 i był zawsze siedzibą nie tylko modlitwy, ale i nauki. Dzień w dzień gromadziły się tam setki Żydów z wszystkich sfer, by po pracy całodzienniej znaleźć wytchnienie w starych foljach. Obecnie z inicjatywy grona obywateli podjęto akcję, zmierzającą do odbudowy tego starodawnego przybytku. Akcja ta zasługuje ze wszechmiar na poparcie szerokich sfer obywatelstwa żydowskiego.

— **CZYSZCZENIE RUR WODOCIĄGOWYCH.** Zarząd Wodociągu miejskiego rozpocznie czyszczenie sieci rur wodociągowych dla usunięcia nagromadzonego w niej osadu. Czynność ta spowoduje chwilowe zmęcenie wody. Czyszczenie nastąpi od dnia 20 bm. i odbywać się będzie w dniach następujących od godziny 3-ciej popoł. do 8-mej wieczór, kolejno w poszczególnych dzielnicach miasta. Plukanie sieci trwać będzie około 6 tygodni.

— **TRZY KOBIETY.** Policja aresztowała Cwik Annę (lat 20) bez zajęcia i miejsca zamieszkania za kradzież koleczków złotych wartości 30 zł w ślepie Ignacego Cypsa przy ul. Szewskiej 1. 13. Koleczki odebrano i zwrócono poszkodowanemu. Dalej aresztowano Kołodziej Katarzynę (lat 26) służącą u Becka Izreala, handlarze ryb, zam. Felicjanek 1, 21, jako podejrzaną o współudział w włamaniu do mieszkania Becka, gdzie skradziono około 2.000 zł gotówki oraz biżuterję nieustalonej narazie wartości. Gnutkiewicz Marję (lat 32) bez zajęcia i miejsca zamieszkania za kradzież bucików wart 15 zł z otwartego mieszkania Grabowskiego Andrzeja zam. Lubicz 1. 23. Buciki odebrano i zwrócono poszkodowanemu. — Ponadto aresztowano Wiatraka Wojciecha (lat 27) bez zajęcia za kradzież wyrobów rybnych wart. 100 zł z fabryki Airjatyk, własność Landaua Natana przy ul. Romanowicza 1. 7. Bulaka Józefa (lat 23) kaflarza bez stałego miejsca zamieszkania za sprzeniewierzenie kwoty 105 zł na szkodę Joachima Nainhoma zam. Mieszkańska 18.

**ZE ŚWIATA KUPIECKIEGO.**

Towarzystwo Akcyjne dla Fabrykacji Margaryny i Tłuszczów jadalnych „AMADA“ posiada w Warszawie zastępstwo pod nazwą Towarzystwo Handlowe „MARGA“ Sp. z o. o., która rozpowszechnia wyrabiane przez „Amadę“ margarynę „MENORA“ i tłuszcze jadalne „Noam“ i „Ogus“. Artykuły te, jako „parwe“ mogą być użyte przy przyrządzaniu potraw zarówno mlecznych, jak i mięsnych i są wyrabiane pod ścisłym nadzorem p. rabina Sagalowitza, którego atest został uznany przez Warszawski Rabinat. 2481kr

**Kto wygrał na loterii?**

(:) Warszawa. 17. 3. PAT. Dziś, w 8 dniu ciągienia 26-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej następujące większe wygrane padły na numery: 20.000 zł. na numer 28227. 15.000 zł. na nr: 144701; 10.000 zł. na nry: 38555 i 58627 i po 5.000 zł. nry: 39643. 91586. 100898.

**Twój organ**

staje w obronie Twoich  
praw i interesów

**Co Ty**

dajesz Twemu organowi?

**Czy abonujesz „Nowy Dziennik“?**

**DYWANY, CERATY, LINOLEUM  
A. NUSSBAUM, DIETLA 45**



**GIEŁDA KRAKOWSKA**

Kraków, 17. 3. 1933 Akcje w zamierzeniu. Dolar chwytliwy.

Zebranie giełdowe zaznaczyło w dalszym ciągu trwający brak zapotrzebowania. Usposobienie bez ochoty. Zainteresowanie ograniczone jedynie do Banku Polskiego w placu 75 i 4-proc. Prem. Pożyczki inwestycyjnej 100.75 je nako woz bez notowania. Do transakcyj papierami oficjalnie kotowanymi nie doszło.

Na pogiędztu sytuacja podobna.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obratach prywatnych i międzybankowych usposobienie dla dolara efektywnego lekko słabsze. Zapotrzebowanie niewielkie pokryte dostateczną podażą. W Krakowie dolar gotówkowy 8.85—8.87. Kursa orientacyjne: Marka niemiecka 211—212.75. Funt szterling 30.70—30.90. Frank szwajcarski 172.70—173.

**Krakowska giełda zbożowa z dnia 17. 3. 1933.** Pšenica dworska czew. stand. 35.50—36, targo-wa stand. 31—32, dw. czaw. 74—75 kg. 38—38.50, żyto dworskie stand. 20—20.50, targo-wa stand. 19.50—20, owies dworski stand. 16.50—17, targo-wy stand. 15.50—16, jęczmień na krupy stand. 17—18, mąka pszenna okr. Krak. grysik pszeny 67—68, grysikowa 62—65, 45-proc. 62—64, 60-proc. poznańska 53—54, mąka żytnia okr. Krak. I. gat. 0—65-proc. 32.50—33, II. gat. sitkowa 22—23, razowa 26—27, mąka żytnia okr. Poznań I. gat. 0—65-proc. 32.50—33, graham pszeny 45—46, otrę-ty żytnie 9—9.50, pszenne 9—9.50. Tendencja słab-sza dowozy obfitsze.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**

Warszawa, 17. 3. PAT. Akcje: Bank Polski 76 i pół, Modrzejów 3.85, Starachowice 10.25, 10.15. Pożyczki: 3-proc. budowlana 42 i pół, 42 i trzy, czw., 4-proc. inwest. 106 i pół, 106 i trzy, czw., 106 i jedna czw., 4-proc. inwest. ser. 111 i trzy, czw., 111 i pół, 5-proc. konwersyjna 43 i trzy, czw., 5-proc. kolejowa 38 i pół, 38 i jedna czw., 4-proc. dolarowa 55 i jedna czw., 7-proc. stabilizacyjna 57 i jedna czw., 58.13, 57.63, Listy zast. GK. bez zmiany.

Dewizy: Londyn 30.78, 30.93, 30.63, Nowy Jork telegr. 8.895, 8.915, 8.875, Paryż 35.11, 35.20, 35.02, Praga 26.47, 26.53, 26.41, Szwajcarya 172.75, 173.18, 172.32, Włochy 45.95, 46.17, 45.73, Berlin przyw. 212.40.

**GIEŁDA POZNAŃSKA**

Poznańska giełda zbożowa z dnia 17. 3. 1933. Ceny transakcyjne: żyto 315 ton 18 spokojne. Ceny orientacyjne: pšenica 33 i pół do 34 i pół spokojne, mąka pszenna 65-proc. 52—54 spokojne. Ogólne usposobienie spokojne.

**GIEŁDA ZURYCHSKA**

Zurych, 17. 3. PAT. Paryż 20.34 i pół, Londyn 17.85 i pół, Nowy Jork 5.15 Belgja 72.20, Włochy 26.57 i pół, Berlin 123, Wiedeń 72.83, noty 57.80, Praga 15.37, Warszawa 58, Bukareszt 3.08.

**POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU**

Nowy Jork, 16. 3. Tendencja dzisiejszej giełdy medal mocna, popyt znaczny, nastrój przyjazny, kursy pożyczek polskich kształtowały się następująco: Dillonowska 66—66.375 (zwyżka o dol. 0.875). Stabilizacyjna 55.75—55.375 (zwyżka o dol. 0.375). Dolarowa 56.50 (utrzymana). Warszawska 38.0 (utrzymana). Śląska nienotowana. Tendencja mocniejsza.

**DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU**

Londyn kabel 3.45 7/8 (spadek o dol. 0.01 1/2). Berlin 23.94 (spadek o dol. 0.08 1/2). Paryż 3.95 1/8 (spadek o dol. 0.07 7/8). Zurych 19.47 1/2 (spadek o dol. 0.05). Tendencja słaba.

**POŻYCZKA STABILIZACYJNA**

w Londynie L. 80 (utrzymana). w Paryżu fr. fr. 15.25 (zwyżka o fr. fr. 55).

**GIEŁDA METALI W LONDYNIE**

Londyn, 17. 3. Cynk dost. natychm. 14 13/16, termin. 14 13/16, cyna natychm. 149 3/8—149 5/8, termin. 150—150 1/4. Straits 155, Banka 155 1/2, ołów natychm. 10 9/16, termin. 10 13/16, miedź natychm. 28 1/8—28 3/16, termin. 28 3/8—28 7/16, Elektrolit 32 1/2—33.

## KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

## Przemysłowcy węglowi — nieustępliwi

(:) Sosnowiec. 17. 3. (K) W dniu dzisiejszym odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu pierwsza konferencja porozumiewawcza z przedstawicielami Rady Zjazdu i przedstawicielami górników w sprawie zatargu w górnictwie. Konferencję przewodniczył p. inspektor Fedorowicz, który przeprowadził rozmowy osobno osobno z przedstawicielami przemysłowców, jak i przedstawicielami górników. Konferencja, która trwała 4 godziny, nie doprowadziła do żadnych rezultatów. Gdy p. inspektor w wyniku dyskusji zażądał cofnięcia 15-procentowej obniżki, przemysłowcy oświadczyli, iż nie posiadają na to upoważnienia. Wobec rozbitcia dzisiejszej konferencji, następna konferencja odbędzie się w ministerstwie pracy w Warszawie, we wtorek, 22 bm

## Rozpaczliwy strajk w kopalniach zagrożonych zatopieniem — trwa

(:) Sosnowiec. 17. 3. (K) Strajk włoski na kopalni „Klimontów“ trwa dalej. Strajkujący, doprowadzeni do ostateczności, zabarykadowali wszystkie wyjścia, nikogo nie wypuszczając ani nie wpuszczając. W podziemiach kopalni rozgrywa się makabryczne sceny. Kilkunastu górników zasłabło z powodu wycieńczenia kłębnowym postem. Ludzi tych dopiero po interwencji policji wypuszczono na wierzch, gdzie im udzielono pomocy lekarskiej.

Przed kopalnią zebrała się w dniu wczorajszym większa ilość kobiet i dzieci, usiłując wtargnąć do wnętrza. Gdy policja próbowała interweniować, obsypano ją kamieniami. Dopiero przy użyciu pałek gumowych i szarży konnej udało się tłum rozprószyć.

Na kopalni Mortimer strajk również trwa na dal. Ma on jednak charakter zupełnie spokojny.

W dniu dzisiejszym grupa żon strajkujących górników na kopalniach Mortimer i Klimontów usiłowała dostać się do inspektoratu pracy w

Sosnowcu w chwili, gdy odbywała się konferencja pomiędzy Radą Zjazdu, a przedstawicielami związków zawodowych górniczych. Bramy inspektoratu pilnowała jednak policja, która nie wpuszczała nikogo, zamykając bramę. Wybrana następnie delegacja z pośród kobiet udała się do p. inspektora Fedorowicza, prosząc go o interwencję. P. inspektor oświadczył, iż dopóki stan obecny będzie trwał na tych kopalniach, nie może interweniować.

W związku z zaścianami na kopalni „Klimontów“, policja przeprowadziła szereg rewizyj do konując licznych aresztowań wśród komunistów. Obecnie na terenie kopalni, objętych tym niezwykle strajkiem, patrolują silne oddziały policji konnej i pieszej.

## KONFISKATA POLONJI

(:) Katowice. 17. 3. (K) Dzisiejsza „Polonia“ katowicka organ Korfanteo, została skonfiskowana za omawianie krwawych wypadków żywieckich.

## PRZEMYT WITAMIN

(:) Kł. Hut. 17. 3. (K) Wczoraj, o godz. 22.25 śląska Straż Graniczna w Szarleju w pościgu za przemytnikami obok dworca Piekary—Szarlej oddała kilka strzałów i przytrzymała 9 przemytników, pochodzących z Szarleja i Piekar, którym skonfiskowano 80 kg. pomarańcz i większą ilość rodzynek. Również w dniu wczorajszym w miejscowości Buchacz obok Radzionkowa przy przekraczaniu granicy zielonej straż graniczna przytrzymała 6 osób, którym skonfiskowała 45 kg. rodzynek i 25 kg. pomarańcz. Przemytnicy pochodzili z Będzina.

W godzinach wieczornych w dniu wczorajszym w Kamieniu przytrzymał 6 przemytników, którym skonfiskowano przy przekraczaniu granicy 35 kg. rodzynek i 25 kg. pomarańcz. Przemytnicy pochodzili również z Będzina.

## Powódź w Słonimiu

Słonim, 17. 3. PAT. Wczoraj wskutek znacznego ocieplenia rzeka Wielżabka, dopływ Szczary, wezbrała nagle i zalala na terenie miasta część ul. 3 Maja, trakt wiodący do Kossowa i część ulicy Żyrowieckiej między szosą a traktem kossowskim. Ruch pieszy odbywa się drogą okrężną, lub też na łodziach. Około 20 domów i zabudowań gospodarskich, położonych przy wspomnianych nlicach znajduje się pod wodą. Głębokość wody sięga pół metra. Woda przybiera, zalewając coraz to nowe tereny.

## W Wilnie — przedwczesne alarmy powodziowe

Wilno, 17. 3. PAT. Pod Wilnem lody na Wilji ruszyły na całej przestrzeni. Stan wody podniósł się o 70 cm. ponad stan normalny. Na peryferiach miasta woda spływająca z okolicznych wzgórz wdarła się do niektórych budynków mieszkalnych, wywołując popłoch. Na pomoc wezwano straż ogniową. Wczoraj udała się nad Wilję specjalna komisja pod przewodnictwem starosty grodzkiego, która stwierdziła na rzece warunki uormalne, nie zagrażające niebezpieczeństwem powodzi.

Smierć dwóch lotników w Poznańskim  
Jednym z zabitych syn b. ministra Plucińskiego

(:) Środa. 17. 3. PAT. Około godz. 11 spadł na polach majątku Ziemiaki pod Środą w odległości 200 m od zabudowań gospodarskich samolot typu „Henriot“ ze znakiem S. 30.302 A. J. N. Samolot splonął prawie doszczętnie. Pod szczątkami jego znajdują się częściowo zwęglone zwłoki 2 lotników. Według przypuszczeń, jednym z lotników, którzy stracili życie w wypadku jest syn właściciela majątku ziemskiego, b. ministra i komisarza generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, p. Leona Plucińskiego, nazwiska drugiego lotnika dotychczas nie ustalono. Zabiegów ratunkowych nie podjęto, gdyż według orzeczenia lekarzy byłoby to bezcelowe. Według informacji z kół lotniczych w Poznaniu samolot był własnością Aeroklubu poznańskiego.

W uzupełnieniu wiadomości o katastrofie lotniczej w Ziemiakach pod Środą dowiadujemy

się, że śp. Stefan Pluciński wraz ze śp. Hilchenem wystartowali dzisiaj rano na aeroplanie „Henriot“ aeroklubu poznańskiego do lotu ćwiczebnego z zamiarem wylądowania w Ziemiakach, w majątku brata śp. Plucińskiego. Już w pobliżu tego majątku samolot z niewiadomych powodów spadł na ziemię, zapalił się i uległ kompletnemu zniszczeniu. Bezpośrednim świad-

kiem katastrofy był brat zmarłego, Pluciński. Tragicznie zmarły lotnik Hilchen był synem dyrektora departamentu morskiego w ministerstwie przemysłu i handlu.

## Także pod Warszawą katastrofa lotnicza

Warszawa, 17. 3. (Sin) Analogiczna katastrofa lotnicza miała dziś również miejsce pod Warszawą, powodując śmierć jednego lotnika. Obserwator zdołał się uratować, korzystając ze spadochronu.

—ofo—

## Akademy endecy we Lwowie znowu napadają na Żydów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 17. 3. (T) W dniu dzisiejszym zupełnie niespodziewanie doszło w szeregu punktów miasta do wypadków pobicia przechodniów żydowskich przez akademików endeków. W szczególności miały takie wypadki miejsce na ul. Łozińskiego obok Polskiego Domu Akademickiego i na ul. Tarnowskiego, gdzie grupa akademików napadła na poszczególnych przechodniów. Na ulicach pojawiły się patroly policji, zaopatrzonej w karabiny.

Zaznaczyć należy, że na wszystkich uczelniach z wyjątkiem politechniki zostały zamknięte już wykłady ze względu na ukończenie trymestru, zaś na politechnice wykłady mają się rozpocząć dopiero w poniedziałek.

## Złagodzenie kary zabójcy dyrektora Żyrardowa

Warszawa, 17. 3. (Sin) W dniu dzisiejszym w sądzie apelacyjnym pod przewodnictwem sędziego Karskiego rozpatrywana była sprawa Blachowskiego zabójcy dyrektora Zakładów Żyrardowskich Gustawa Koehler-Badina. Na mocy wyroku Sąd apelacyjny zmniejszył Blachowskiemu karę o jeden rok na 4 lata więzienia.

W motywach sąd uznał, że Blachowski jako działacz na terenie Żyrardowa, musiał się przejąć miejscową atmosferą, jednocześnie jednak sąd uznał, że nie można przyjąć, aby afekt, w którym działał Blachowski, był bezpośrednim powodem zamordowania Kellera.

## B. gen. Zymierski w Afryce

Zdegradowany przez sąd generał Michał Zymierski, b. szef administracji armji w latach 1924—1926, po odcierpieniu kary 5-letniego więzienia wyjechał, jak wiadomo, zagranicę. Ostatnio p. Zymierski udał się do Afryki, gdzie objął administrację budowy dróg w Kongo.

Londyn, 17. 3. (L) Ambasador angielski w Moskwie otrzymał polecenie interwenjowania u rządu sowieckiego na rzecz zwolnienia z aresztu przewencyjnego 4 urzędników firmy Vickersa i cofnięcia przeciw nim oskarżenia które zdaniem rządu angielskiego jest zupełnie bezpodstawne.

(:) Londyn. 17. 3. PAT. Delegat japoński ambasador Matsuoka odjechał dziś do Nowego Jorku. Tymsamym statkiem odjechał również do Nowego Jorku Mellon.

— (:) MECZ BOKSERSKI RUDZKI—CHROSTEK. Dziś, w sobotę walczy Chrostek z mistrzem Polski Rudzkim, zwanym w kołach bokserskich „Maszyną do bicia“. W programie zawodów szereg walk znanych pięściarzy. Mecz odbędzie się w hali przy ul. Zwierzynieckiej 26, o godz. 20. Ceny biletów niskie.

## Trocki poinformowany o zamordowaniu Rakowskiego

Londyn, 17. 3. PAT. Biuro Reutera donosi ze Stambułu: Przebywający na Wyspie Prinkipe koło Stambułu Trocki otrzymał z naj-

wiarygodniejszego źródła wiadomość o zamordowaniu b. ambasadora sowieckiego w Londynie i Paryżu Rakowskiego.

# W ciemnościach nocy — rekonstrukcja zbrodni

Dalszy przebieg wizji lokalnej w Brzuchowicach.

Po tych pracach przygotowawczych następuje główny punkt programu: wizja nocna. Pierwsza jej część jest dokonana wśród szarych mroku, następny etap już wśród zupełnej ciemności. W środku wili zbierają się członkowie trybunału, sędziowie przysięgli wraz ze stronomi oraz kilku załedwie dziennikarzy. Jako pierwszy, Staś demonstruje moment, gdy obudzony przez skowyt psa idzie do drzwi hallu, zagląda, widzi jakąś postać, biega w drzwi, biega do pokoju siostry, spostrzega morderstwo i wraca z krzykiem do jadalni, budząc po drodze ojca. Moment ten nie wywarł zbyt wielkiego wrażenia. Moment następny budzi już poważne wrażenie. Architekt Zaremba fokuje się w swoim pokoju. Drzwi do pokoju Gorgonowej są zamknięte. Na środku jadalni stoi prof. Olbrycht i donośnym głosem woła: „Lusia zamordowana!“ Zaremba zrywa się, biega ku drzwiom Gorgonowej, wraca z powrotem do stołu, zapala świecę, biega ze świecą przez pokój Gorgonowej, jadalnię, hall do pokoju córki, skąd wraca za chwilę, by wołać: „lekarza, wody!“ Moment ten wywarł na obecnych głębokie wrażenie. Zaremba jest mocno zdenerwowany tak, że po wykonaniu tego eksperymentu następuje krótka przerwa.

Z kolei bawimy się w szklarzy. Staś ustawiony w jadalni wsłuchuje się w odgłosy dochodzące z dalszych pokoi. Gorgonowa tym razem zaopatrzona w podwójne rękawiczki, rozbija szbę w drzwiach na werandce podczas gdy w pokoju Zaremby jeden z sędziów z całej siły wali szklanką o stół. Szklanka jednak nie chce pęknąć, dopiero pod silnym uderzeniem rozsypuje się szklanka, a Staś z miną biegłego z dziedziny szklarstwa mówi: To był dźwięk szyby, a nie dźwięk szklanki.

Zwolna zapada zupełny mrok. Czekamy jeszcze pół godziny, poczem przewodniczący zarządza wykonanie ostatniego eksperymentu.

Wśród zupełnej ciemności ustawia się choinkę, gasi się wszystkie światła i następuje pięć minut przerwy dla przyzwyczajenia wzroku do ciemności. Reflektory samochodu przeszkadzają wprawdzie kilkakrotnie, ale jakoś zwolna przyzwyczajamy się do ciemności. Dziwne uczucie ogarnia obecnych, gdy woźny sądowy podchodzi ku Gorgonowej, ubiera ją w futro, w jakie była ubrana krytycznej nocy i wprowadza ją do hallu. Tutaj ustawia ją za choinką. Wszystkie oczy kierują się z natężeniem w stronę choinki, każdy stara się coś dojrzeć. Dziesiątki oczu wypatrują decydującego momentu.

Problem: winna czy niewinna, może się obecnie rozstrzygnie? Decydować wedle tego, co się dziś widziało, doprawdy bardzo trudno, gdyż widzieliśmy czarną plamę na tle drzwi,

## Białe zęby: Chlorodont

a już nie tylko o jakimś futrze czy kołnierzu futrzanym, ale nawet o wyraźnych konturach nie było mowy.

W ciemności rozpoczyna się dyskusja. Odzywa się prokurator: „W grudniu to było zupełnie inaczej. Wtedy był śnieg, wtedy było jaśniej.“ „No, ale możemy zanotować to, co widzieliśmy dzisiaj“, odpowiada mu z ciemnego kąta sali obrońca Woźniakowski. A przed drzwiami do hallu przesuwają się długi pochód sędziów przysięgłych. Każdy przechodzi koło drzwi, ale czy coś zobaczył — doprawdy niewiadomo. Jeszcze chwila i eksperyment skończony.

Posterunkowi wyprowadzają Gorgonową. Błada i zmęczona przechodzi koło nas.

Przewodniczący ogłasza, że dalszy ciąg rozprawy odbędzie się w sobotę o godz. 10 przedpołudniem w Brzuchowicach.

# Ustawa o daninie majątkowej uchwalona przez Sejm

(Telefonem od naszego korespondenta)

(:) Warszawa, 17. 3. (Sin) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu odbyła się dyskusja nad ustawą o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Projekt ma na celu uporządkowanie finansów Z.U.P. P. Referuje poseł Goetel BBWR, który stwierdził m. in., że komisja postanowiła upoważnić ministra do przedłużenia okresu pobierania zasiłków z 6 do 9 miesięcy. W dyskusji zabrał głos poseł Reger (PPS) atakując instytucję, która przyczyniła się do skasowania zupełnie autonomii ZUPU i wprowadziła komisarjaty. W obronie projektu stawał poseł Dabulewicz (BBWR). Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Następnie poseł Wierzbicki (BBWR) zreferował znany projekt ustawy o podatku majątkowym. Projekt ten nosi tytuł „nadzwyczajna danina majątkowa“. Poseł Czetwertyński (Kl. Nar.) uważa, że nadzwyczajną daninę uchwała się przy nadzwyczajnych okazjach. Projekt obecny dotyka tych, którzy już zapłacili podatek majątkowy, a to wywołuje słuszne oburzenie. Propozycja rządowa przeszacowująca co trzy lata jest nierealna. W dalszym ciągu przeciw ustawie przemawiają posłowie Smoła i Zaremba (PPS). Poseł Dubois zakwestionował quorum, a kiedy po stwierdzeniu przez biuro kompletu ponownie zakwestionował quorum, został przywołany do porządku z zapisaniem do protokołu. Ustawę o daninie majątkowej przyjęto. Następne posiedzenie Sejmu we wtorek. Na porządku dziennym ustawa o pełnomocnictwach.

Możliwym jest że zabierze głos premier Prystor.

## Ustawa samorządowa przyjęta w komisji Sejmu

(:) Warszawa, 17. 3. PAT. Pod przewodnictwem wicemarszałka Polakiewicza komisja administracyjna sejmowa ukończyła dziś półtoraroc-

zne prace nad projektem ustawy samorządowej przez ustosunkowanie się do poprawek senackich. Komisja jednomyślnie wypowiedziała się za przyjęciem wszystkich poprawek stylistycznych, dokonanych przez senat przy współdziałaniu komitetu techniki ustawodawczej. Z pośród 70 kilku poprawek merytorycznych na wniosek referenta komisja wypowiedziała się przeciwko kilku, w szczególności zaś powrócono do zasady bezpłatności urzędu sołtysa. Większość komisji wypowiedziała się przeciwko przyjęciu poprawek, dotyczących nada-

# Eksezy hitlerowców w prosektorjum uniwersyteckim we Wiedniu

(:) Wiedeń, 17. 3. PAT. Dzisiaj w południe doszło do ekscesów w Instytucie Anatomicznym uniwersytetu wiedeńskiego. Około 40 studentów hitlerowskich wtargnęło do prosektorjum i rzuciło się na pracujących tam Żydów-słuchaczy medycyny. Prof. Haffner i dwaj asystenci, którzy wystąpili przeciw intruzom, zostali pobici, w czasie utarczki walczący obrzucali się nawzajem preparatami. Urządzenie prosektorjum uległo zniszczeniu. Wreszcie udało się z trudem usunąć hitlerowców.

Z instytutu anatomicznego awantury przeniosły się na inne wydziały uniwersytetu. Z okrzykami „Żydzi precz!“ studenci hitlerowscy rzucali się na studentów-Żydów, socjalistów,

waniu 6 największym miastom prawa określania we własnym statucie zasady ordynacji wyborczej. Komisja stanęła na stanowisku, że ordynacja wyborcza ma znaczenie czysto polityczne. Przywrócono następnie postanowienia, dotyczące dodatków samorządowych dla starostw, tak również przywrócono brzmienie przepisów, uchwalonych przez sejm, a dotyczących odprawy dla zawodowych burmistrzów, złożonych z urzędu.

## Hydroplanem do Rzymu

(:) Genewa, 17. 3. PAT. Premier MacDonald w towarzystwie córki oraz min. Simona wyjechał dzisiaj wieczór do Genewy, skąd dalszą podróż do Rzymu odbyć ma hydroplanem.

## Ministrowie francuscy opuścili Genewę

(:) Genewa, 17. 3. PAT. Premier francuski Daladier oraz Paul Boncour wyjechali dzisiaj popołudniu do Paryża.

## Głos o przeciwnościach niemiecko-węgierskich

Budapeszt, 17. 3. PAT. Na posiedzeniu izby niższej poseł Zsilinsky wystąpił ostro przeciwko odczytom hr. Bethlena w Niemczech. Między Węgrami a dzisiejszymi Niemcami — oświadczył mówca — istnieją bardzo poważne przeciwności. Dojście Hitlera do władzy oznacza wzmocnienie idei pangermańskiej i Anschlussu. Anschluss zaś przy polityce celnej Niemiec oznacza utratę dla Węgier ważnego rynku zbytu. Nie leży również w interesie Węgier osłabianie Polski. Przymierze z Niemcami byłoby największym nieszczęściem i utrudniłoby jeszcze walkę Węgier o rewizję traktatów. Rząd winien, zdaniem mówcy jasno się oświadczyć, że nie popiera hr. Bethlena.

Nowy Jork, 17. 3. (R) Dwie trzecie banków amerykańskich w całych Stanach Zjednoczonych podjęły normalne funkcje. Jedynie w stanie South-Karolina obowiązuje jeszcze moratorium bankowe.

## Japonia nie odda wysp, nad którymi sprawuje mandaty?

(:) Tokio, 17. 3. PAT. Rada prywatna podjęła zapatrywanie rządu, że wyspy pozostające pod mandatem Japonii stanowią część terytorium japońskiego i że w konsekwencji Liga Narodów nie będzie miała prawa domagania się zwrotu tych wysp po wystąpieniu Japonii z Ligi. (Chodzi tu o dawne kolonie niemieckie: wyspy Karoliny, Marianny i Marshalla, nad które mi Japonia sprawiała mandaty z ramienia Ligi Narodów. — Red.)

## Z OSTATNIEJ CHWILI KRWAWY ZAJŚCIA W PABJANICACH

(:) Warszawa, 17. 3. Sin. Wedle urzędowego komunikatu, kłótnie i zajścia w Pabjanicach spowodowali komuniści, na tle trwającego od 2 tygodni strajku włókienniczego. Podczas starcia policji z tłumem 5 osób zostało zabitych, zaś kilka odniosło rany.

a nawet katolików. Czterech rannych studentów odwieziono na stację ratunkową.

## Zamach na socjalistyczną drukarnię

(:) Wiedeń, 17. 3. PAT. „Extrablatt“ donosi, że dzisiaj o godz. 5 popołudniu grupa, złożona z 300 narodowych socjalistów, usiłowała wtargnąć do drukarni socjalistycznej Intra, gdzie drukuje się szereg dzienników lewicowych. Policja rozprószyła demonstrantów przy użyciu kaskietów. Wszystkie szyby w drukarni zostały wybite. Policja dokonała dwu aresztowań.

WOLNE POSADY

ZDOLNA ekspedjentka z branży tekstylnej, z dłuższą praktyką, poszukiwana. Zgłoszenia: J. Bandet, Grodzka 5, II piętro, od godz. 2-3. 1142g

SZPITAL żydowski w Krakowie przyjmie słuźca tego młodego, silnego do pielęgnowania chorych. Zgłoszenia od godz. 10-11 w Zarządzie. 2473kr

PRAKTYKANTKĘ zdolną do towarów bławatnych przyjmie zaraz: P. Kasper Feuer, Kraków, Mikołajska 1, mieszkanie: Szpitalna 20. 1150g

POSZUKUJE się podróżującego z branży kapełuszniczej, obeznanego z kolijentami na Górnym Śląsku. Zgłoszenia skrytka poczt. 15, z podaniem referencji. 1136g

TECHNIKA DENTYSTYCZNEGO poszukuje, celem współpracy, Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Lekarka”. 1096g

POSAD POSZUKUJĄ

STROJ, naprawia fortepiany, Bild. Telefon 177-72. Ceny najniższe: Kraków, Widok 6. 1020kr

DOKTOR praw przyjmie administrację domów za skromnym wynagrodzeniem. — Fachowa znajomość prawa. Specjalność — sprawy mieszkaniowe Zgłoszenia pod „Sprawność” do Adm. „Nowy Dziennik”. 1149g

LEKARZ z kilkunastu lat praktyką prosi o podanie odpowiedniej miejscowości, ewentualnie miejsca kuracyjnego na praktykę prywatną względnie asystenturę. Zgłoszenia pod „Sumienność” — do Biura dzienników A. Springer jun. Bielsko. 2456kr

SPRZEDAŻ

JADALNIE, gabinety, syplalnie piękne i tanio — FABRYKA „STYL”, Kraków, Grzegorzki, RZEZANICZA 9. 2408kr

„DYWAN”, Kraków-Podgórze, Kingi 9, zawiadoma o otwarciu — Biura Sprzedaży dywanów ręcznych i kilimów przy ul. Szewskiej 4. 2262kr

POŃCZOCHY GUMOWE

pierwszorzędnych fabryk poleca A. GRONNER, KRAKÓW hurt. i det. sprzedaż art. gumow., chirurg. i opatrunk. GRODZKA 69 (wejście od ul. św. Idziego) Ceny niskie! Wielki wybór!

MEBLE kuchenne, przed pokojowe, dziecięce, na taniej poleca firma — „MEBLITON”, Kraków, Gertrudy 8. 2410kr

KILIMY, dywany artystyczne, pracownia — naprawa: L. Grünerowa. — Obecny adres: Wolska 19a, I. piętro. 2112kr

PIANINO niezrównanej jakości poleca po cenach fabrycznych, zniżonych na dogodnych warunkach spłaty B. Sommerfeld Skład fabryczny, Kraków, Rynek gł. 5. 2484kr

DYWANY bielskie „ROCO” najlepsze z krajowych. Sprzedaż po cenach fabrycznych tylko Kraków, Tomaszka 29, telefon 177-75. Przyjmujemy dywany do strzyżenia. 2483kr

PIEKARNIA mechaniczna na białego i czarnego pieczywa, w pełnym ruchu, ze względów rodzinnych do odstąpienia. — Wiadomość: Kraków, ul. Dolne Młyny 9, u właściciela. 2477kr

FIRANKI I KAPY najnowsze wzory, w wielkim wyborze. Ceny najniższe Sebastjana 16, m. 30. 2475kr

LOKALE

PRZECHOWANIE mebli i towarów w suchych składach oraz PRZEPROWADZKI najtaniej uskutecznią „HERMES”. Biuro spedycyjne, Kraków, Stolarska 13. 3356k

DO WYNAJECIA 2 pokoje duże, od frontu, na II. piętrze, z telefonem na biuro, zaraz: ul. Lubicz 3. 2468kr

BUFET



WOJCIECH OLSZOWSKI KRAKÓW, MAŁY RYNEK, róg ul. Szpitalnej

Znane ze swej dobroci mace Rabczańskie „BRAUNFELDA”

już do nabycia. — Zastępstwo na Kraków MAJERHOFF, MIODOWA 16. TEL. 142-84 U w a g a: Prawdziwe tylko z napisem „BRAUNFELD” na każdym rulonie.

Renomowanej jakości mace paschalne „KLAPHOLZA” z Jordanowa

z 30 na 1 kg. już do nabycia. Wyłączne zastępstwo na Kraków i okolice MAJERHOFF, Miodowa 16. Tel. 142-84

Dla Pań najnowsze kapelusze!

Szlagiery sezonu, modele wiedeńskie i paryskie wykonuje PRACOWNIA MODNIARSKA Br. PERLBERGERÓWNY Kraków, ul. Sebastjana 32, ofic. II. p. Wykonanie pierwszorzędne i szybkie. Przeróbki wedle najnowszych żurnali po zł 2-50

Kurs przyrządzania nowych potraw wielkanocnych

odbędzie się nieodwołalnie w dniach 15 i 21 bm. o godz. 4-tej popołudniu przy ul. Stolarskiej 15. I. piętro w „Ognisku Pracy”. Tel. 158-21. Cały kurs wraz z prowiantem Zł 6. Zgłoszenia codziennie z wyjątkiem sobót od godz. 11-1.

IZAK WIKLER, STRADOM 5. Po cenach najniższych. GARNITURY POŚCIELOWE RĘCZNIE BAFTOWANE W NAJNOWSZYCH WZORACH

ZARAZ do wynajęcia pokój ładny z utrzymaniem lub bez dla pań lub panów: ul. Dietłowska 111 I. piętro, m. 7.

DO WYNAJECIA mieszkanie 2-pokojowe z zupełnym komfortem przy ul. Rzeszowskiej 6. Wiadomość u dozorczy. 2481kr

NIC NIE ZASTAPI

gdyż są produkowane na podstawie nowego sposobu wytwarzania ZGŁOSZONEGO DO OPATENTOWANIA W AMERYCE.



SŁONECZNY pokój najchętniej z utrzymaniem do wynajęcia: Pańska 4 mieszkanie 3. 1148g

3- i 4-POKOJOWE komfortowe mieszkania i obszerna suteryna na skład do wynajęcia: Kraków Aleja Krasińskiego 12. — Dozorca wskaże, od godziny 12-1. 1154g

2 POKOJE kuchnia, pełny komfort, zaraz do wynajęcia: Plac Zgody 16 Wiadomość — u właściciela. 1151g

RÓŻNE

NIECH wszyscy do nas się garną — za opłatą niską marną. — książki wszystkie czyste, nowe — dają zadowolenie duchowe. „ALFA” Wypożyczalnia książek, Jagiellońska 8. 2411kr

SZYLDY emaljowane wykonuje w dwóch dniach, tanio solidnie. „Emaljarnia”, Fabryka szyldów Kraków, Dietłowska 8i Obok Starowiślniej, Telefon 147-39 540kr

GIUCHOTA, szum, cieknie nęcie uszów leczalne. Żądajcie bezpłatnej, pouczającej broszury. Adres: Eufonia, Kałowice, Mielkiewicza 22 1153g

SJONISTYCZNA książeczka p. t. „Der Zionismus und seine Zukunft Zionismus als Messianismus” wyszła z druku i jest do nabycia w księgarni Arona Fausta, Krakowska 13. 1145g

POKÓJ słoneczny, frontowy, ładnie umeblowany, dla panny do wynajęcia. Wiadomość: ul. Miodowa 20, II. piętro m. 9, między godz. 2-4 1150

NACZYNNIA EMALJOWANE i wszelkie urządzenia kuchenne poleca najtaniej EISIGSCHOR Kraków, Józefa 1. 8. Telefon Nr. 163-68.

KOSZULE męskie, krótki rękaw, — najnowsze wzory, kupi Pan tanio w wytwórni „LIRA”, Szewska 18. 2478kr

FASADY odnawia przy użyciu rusztowań drabiniowych. Robota solidna i tania. Oferty bezpłatne. Przedsiębiorstwo budowlane — Arch. Sarnacki i Ska, Kraków, ul. Florjańska 23, telefon 143-45. 2480kr

SZYCIA GORSETÓW wyucza się gruntownie w Szkole gorsetów i Szalonej Alicji Schallinger Wien VI. Mariahilferstrasse 45. 2476kr

LICYTACJA PARCELI przy Aleji 29 Listopada, lwb 247, Kraków Dz. XVIII. Warszawskie, — o obszarze 2.100 sążni, nadającej się pod budowę domów, odbędzie się 30 marca b. r. o godz. 10 przedpoł., w Sądzie Grodzkim przy ul. św. Jana, w biurze Nr 40. Akta wraz z oszacowaniem i warunkami licytacji przegladnac można w kancelarii sądowej przy podaniu liczby II Nc. 1041/33. 2472kr

Z KAPITAŁEM do 10.000 zł. i współpracą przystąpię do rentownego przedsięwzięcia. Zgłoszenia pod „Organizator” biuro Stattera, Rynek 8. 2479kr

PRZEPRASZAJĄC osobę NN. znalazam pięć złotych na Keren Kafemet 1145g Schullkind

TANIO, SOLIDNIE i szybko czyści chemicznie: farbuje znana filja J. Jogała, Grodzka 2, w podwórku. 1147g

LETNIE swaetry ręczne wykonuję według najnowszych żurnali: Paulińska 16/1. 1146g

SMACZNE obiady po zł 2.00 zonej oenie wydało się: ul. Dietłowska 111, m. 7. 669g

NAUKA I WYCHOWANIE PRZYJMĘ jeszcze 3 zgłoszenia na specjalny kurs angielskiego dla wyjeżdżających do Palestyny Karmel, Koletek 3. 1152g

כל יהודי הרוצה להצטא בקשר עם חנוכה הציונית. עם השפה העברית. הרוצה לדעת את הנעשה בארץ ישראל בעולם היהודי. יחתום על „העולם” עתונה המרכזי של ההסתדרות הציונית בעייכת משה קליינמאן. — בזמן האחרון משתתף „העולם” כמעט בכל גליון גם די נתום סוקולוב שהוא לא רק נשיא כנסתנו היהודית וההסתדרות הציונית. וא הכי מוסמך והכי עליון בחנוכה הלאומית, אלא גם אביר הספרדים העברים. מלבד זה משתתפים באופן קבוע טובי סופרינו ומבטאי המחשבה הציונית שלנו. דמי החתימה בשביל סולניה: 40 זהוב לשנה, 20 זהוב לחצי שנה, 10 זהוב לרבע שנה. להודש אחד 4 זהוב. את דמי החתימה אפשר להעביר ע"י פ. ק. א. העולם 190.778. החמי. העולם זכאים לקבל את הרבעון תק. ומתנו בחוסה של רק 8 זהוב לשנה. — פרטים וגליון לדוגמה חנם לכל דורש מאת הנהלה העולם. „HAOLAM”, 77, GREAT RUSSEL STREET, LONDON, W. C. 1. ANGLJA

Table with subscription rates for 'NOWY DZIENNIK' in Krakow and provinces.

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr wjednym łamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 8 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1' — Nadesłanie 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 1'50. — Za zastrzeżenie miejsca dodlicza się 25%